

Zdaniem prezesa KRIR

Prawo upadłościowe i naprawcze

[Czytaj na stronie 2](#)

Co to jest Quality Meat Program?

*Odpowiada**Jerzy Wierzbicki**– przez Polskiego**Zrzeszenia Producentów**Bydła Mięsnego*[Czytaj na stronie 2](#)

Alternatywne źródła energii

*Wypowiedź**Artura Ławniczaka**– podsekretarza stanu**w MRiRW*[Czytaj na stronie 3](#)*PROW 2004–2006*

Pieniądze wykorzystane w całości

[Czytaj na stronie 4](#)*DOD w IHiAR w Radzikowie*

Dorobek i doświadczenie

[Czytaj na stronie 6](#)*Widziane z Wiejskiej*

O funduszach promocji produktów rolno-spożywczych

[Czytaj na stronie 7](#)

Wsparcie dla rolników

Występujące w ostatnich tygodniach na terenie całego kraju gwałtowne burze połączone z ulewnymi deszczami wyrządziły ogromne straty w naszej gospodarce. Nawałnice spowodowały bowiem podtopienia wielu miast i wsi. Szkody wywołane przez kapryśną aurę liczone są już w setkach milionów złotych. Liczą je nie tylko mieszkańcy zalanych domów, ale również rolnicy.

Najbardziej ucierpieli właściciele plantacji truskawek, jabłek, czereśni i wiśni w Małopolsce, na Dolnym Śląsku, Śląsku czy na Opolszczyźnie. Podtopione zostały też setki hektarów upraw zbożowych. Intensywne ulewy spowodowały zniszczenie nie tylko pól uprawnych, ale też wielu gospodarstw i znajdującego się w nich sprzętu rolniczego. Woda zniszczyła też drogi i mosty. W większości gmin, w których żywił wyrządził największe szkody, wypłacane są już pierwsze zasiłki dla rodzin najbardziej poszkodowanych w wyniku powodzi. W zależności od wielkości zniszczeń wynoszą one od 1 tysiąca do 6 tysięcy złotych. Jak poinformował rząd do gmin na ten cel ma trafić 65 mln zł z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i 100 mln zł z rezerwy budżetowej państwa. Przekazanie dodatkowych pieniędzy na remonty zniszczonych szkół zapowiedział też Prezydent RP **Lech Kaczyński**.



Fot. M. Werniewski

W wielu już gminach komisje powołane przez wojewodów przystąpiły do szacowania strat. Na podstawie opinii tych komisji, wojewodowie będą występować do ministra rolnictwa o uruchomienie kredytów kłęskowych. Rolnicy, u których w gospodarstwach wystąpiły straty spowodowane przez powódź, gradobicie, ulewy bądź inne kłęski żywiołowe, mogą występować do banków o kredyt kłęskowy. Do wniosku o przyzna-



nie takiego kredytu będą musieli dołączyć opinię komisji, która oszacowała straty spowodowane kłęską żywiołową w ich gospodarstwie.

Wojewoda jest zobowiązany do powołania takiej komisji, która w ciągu 2 miesięcy od stwierdzenia skutków kłęski oszacuje straty poniesione przez rolników. Na podstawie wniosku od wojewody Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi podejmuje decyzję, wydając zgodę Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na uruchomienie kredytów kłęskowych, obrotowych i inwestycyjnych na taką kwotę, która pozwoli na odbudowę produkcji rolnej w poszkodowanych gospodarstwach. ARiMR na podstawie zgody wyrażonej przez ministra rolnictwa przekazuje bankom, z którymi ma zawarte umowy na udzielanie kredytów kłęskowych, decyzje upoważniające je do udzielania takich kredytów i zapewnia odpowiednią pulę środków pozwalającą obniżyć ich oprocentowanie.

Aktualnie dostępne są dwie linie, z których można uzyskać kredyt kłęskowy z dopłatą ARiMR do jego oprocentowania. Jedną z nich dotyczy inwestycyjnych kredytów kłęskowy (linia nKL01) i może zostać przeznaczona m.in. na sfinansowanie odbudowy lub wykonanie remontów zniszczonych lub uszkodzonych budynków inwentarskich, magazynowo-składowych, szklarni, pomieszczeń socjalnych i innych budynków i budowli służących do produkcji, a także na remont lub zakup w miejsce zniszczonych ciągników, maszyn i urządzeń rolniczych, zakup kwalifikowanego materiału szkółkarskiego na odtworzenie sadu i zakup stada podstawowego inwentarza żywego. Natomiast druga linia dotyczy obrotowego kredytu kłęskowego (linia nKL02). Z takiego kredytu można sfinansować zakup rzeczowych środków obrotowych do produkcji rolnej np.: nawozów mineralnych, środków ochrony roślin, paliwa, inwentarza żywego, pasz i materiałów opałowych.

O różnych formach pomocy powodzianom również na str. 5

WOP

W dniach 25–26 czerwca bieżącego roku przedstawiciele Krajowej Rady Izob Rolniczych uczestniczyli w kolejnym już w tym roku posiedzeniu Prezydium COPA. Dominującym tematem rozmów była kryzysowa sytuacja panująca aktualnie na europejskim rynku mleka oraz przyszłość WPR Unii Europejskiej po roku 2013. Debatowano nad poszukiwaniem instrumentów przyszłej Wspólnej Polityki Rolnej, które prowadziłyby do efektywniejszego wykorzystania środków finansowych, do wzmocnienia konkurencyjności rolników i do długookresowego wzmocnienia pozycji europejskiego rolnictwa i przemysłu spożywczego na otwartym, globalnym rynku. Poruszono również kwestię przyszłości płatności bezpośrednich oraz całego pierwszego filaru po roku 2013.

[dokończenie na str. 2](#)

KRIR w Brukseli



Partnerzy medialni

Polska Wieś **agro news**
www.agronews.com.pl
TELEWIZJA INTERAKTYWNA
www.agronews.com.pl

Krajowa Rada Izob Rolniczych

Co to jest Quality Meat Program?

Odpowiada:

JERZY WIERZBICKI

– prezes Polskiego

Zrzeszenia Producentów

Bydła Mięsnego



skim rynku. Standardy QMP zostały stworzone z założeniem osiągnięcia wyższej jakości handlowej niż występująca obecnie w całym łańcuchu produkcji i przetwórstwa. Stopień wypełniania standardów QMP, satysfakcja konsumenta, będą monitorowane i w konsekwencji standardy QMP będą podlegały doskonaleniu i jakości wołowiny QMP będzie podnoszona na coraz wyższy poziom.

Standard QMP w zakresie znakowania daje możliwość podkreślenia pochodzenia produktu. Mogą być rozwijane oznaczenia regionalne. Pochodzenie produktu nie będzie stanowić pierwszoplanowej cech przekazu, zgodnie w wytycznych Komisji Europejskiej, a stanowić będzie informację uzupełniającą.

Jeśli dana sztuka bydła nie spełnia wymagań co do jakości, mięso z tej sztuki nie otrzyma znaku jakości. System QMP.

poddają się kontroli niezależnej jednostki certyfikującej akredytowanej na zgodność z normą PN-EN 45011 i uzyskujących certyfikat zgodności QMP. Wołowina oznaczona wspólnym znakiem towarowym gwarancyjnym „System QMP” jest produkowana w tak zaprojektowanym procesie w gospodarstwie, w wytwórni pasz, w transporcie i w ubojni, aby zapewnić wyższą soczystość i kruchość mięsa znacznie przekraczającą standardy jakości handlowej powszechnie stosowane na pol-

System jakości wołowiny QMP jest nowym krajowym systemem jakości żywności, który daje sprzedawcom detalicznym i konsumentom gwarancję i podstawę do większego zaufania wobec jakości polskiej wołowiny. Właściwości wołowiny QMP, takie jak np. kruchość, soczystość w wysokim stopniu, spełniają oczekiwania konsumenta. Wołowina w Systemie QMP w przyszłości to światowa jakość za polską cenę.

System QMP jest systemem jakości żywności otwartym na wszystkich producentów bydła, wytwórców pasz, przewoźników żywca, przetwórców mięsa, którzy

KRIR w Brukseli

dokończenie ze str. 1

Pierwszego dnia posiedzenia przedstawiciele organizacji rolniczych w COPA mieli okazję do spotkania i dyskusji z ministrem rolnictwa Szwecji – Eskilem Erlandssonem na temat nadchodzącej szwedzkiej prezydencji w UE. W wypowiedzi podkreślił on, iż prezydencja ta będzie zupełnie inna od innych prezydencji ze względu na obecny kryzys finansowy, nowo wybrany Parlament Europejski oraz nową Komisję obejmującą urząd, a także niepewności dotyczące wejścia w życie Traktatu Lizbońskiego. Zaznaczył jednocześnie, że Szwecja jest gotowa i czuje się dobrze przygotowana do stawienia czoła każdym wyzwaniom. W odpowiedzi na kryzys gospodarczy i finansowy oraz przygotowania do szczytu w Kopenhadze w sprawie zmian klimatycznych, w grudniu, uzyskanie dobrego wyniku oczywi-

ście będzie priorytetem nadchodzącej prezydencji. Szwecja chce także poprawić współpracę w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych oraz przyjęć nową strategię dla regionu Morza Bałtyckiego i poprawić stosunki transatlantyckie. Ponadto Erlandsson oznajmił, że priorytetem w zakresie jego obowiązków będzie Wspólna Polityka Rybołówstwa. Poinformował też, iż Komisja ostatnio przedstawiła Zieloną Księgę w sprawie nowej Wspólnej Polityki Rybołówstwa i podczas nadchodzącej prezydencji Szwecja będzie brać czynny udział w rozpoczętej debacie na temat przyszłości tej ważnej polityki. Kolejnym priorytetem dla szwedzkiej prezydencji będą globalne wyzwania: rolnictwo a zmiany klimatyczne oraz bezpieczeństwo żywności w kontekście globalnym. Duże znaczenie Szwedzi przywiązują także do zdrowia i dobrostanu zwierząt.

Natomiast w następnym dniu obrad odbyła się debata z szefem gabinetu komisarzy **Mariann Fischer Boell, Klaussem-Dieterem Borchardtem**, na temat rozwoju sytuacji na rynku oraz programu pracy i przygotowania WPR po 2013 roku. Dyskutowano głównie nad trudną sytuacją na rynku mleka oraz nad wykorzystaniem wszystkich instrumentów zarządzania ryzykiem, jakimi dysponuje Komisja Europejska. Oprócz środków związanych m.in. ze skupem zapasów produktów mlecznych oraz prywatnym przechowywaniem ważne będzie również wprowadzenie dodatkowych długoterminowych instrumentów, które pozwolą ustabilizować rynek mleka.

Zdaniem Wiktora Szmulewicza, prezesa KRIR, decyzje Komisji Europejskiej dotyczące panującego kryzysu podejmowane są zbyt długo, zwłaszcza w porównaniu do szybkości reakcji KE na sytuację w pozostałych sektorach gospodarki.

KK

Sprzedam dom piętrowy – pow. 170 metrów kwadratowych, budynek gospodarczy, garaże – pow. 70 metrów kwadratowych, na działce o powierzchni 3000 metrów kwadratowych. Działka ta znajduje się 4 kilometry od lasu oraz 9 kilometrów od jeziora.

Dąbrowice, powiat kutnowski, województwo łódzkie. Tel.: 0607 899 814

Czasopismo Krajowej Rady Izb Rolniczych Ukazuje się raz w miesiącu.

Polska Wieś

Wydawane i redagowane na zlecenie

Krajowej Rady Izb Rolniczych przez zespół „Poradnika Rolniczego”.

Kolportaż – czasopismo dostępne razem z tygodnikiem „Poradnik Rolniczy”

Krajowa Rada Izb Rolniczych

ul. Wspólna 30, 00-930 Warszawa

Tel.: (022) 623 21 65, fax (022) 623 11 55; www.krir.pl

Red. Nacz. Wojciech Petera, tel.: 0606 396 747

e-mail: wojciech.petera@wp.pl

polskawies@poradnik.net.pl

Zdaniem prezesa KRIR

Prawo upadłościowe i naprawcze

Mając na uwadze postulaty zgłaszane Zarządowi Krajowej Rady Izb Rolniczych przez wojewódzkie izby rolnicze, w imieniu samorządu rolniczego zwróciłem się do ministra sprawiedliwości **Andrzeja Czuma** z wnioskiem o zmianę przepisów art. 342 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. z 2003 r. Nr 60, poz. 535 z późn. zm.) i ponowne przekwalifikowanie należności rolników z tytułu umów o dostarczenie produktów z własnego gospodarstwa rolnego do kategorii pierwszej należności podlegających zaspokojeniu z funduszy masy upadłości wymienionych w pkt 1. omawianej regulacji.

Zgodnie z art. 1 pkt 109 lit. a) ustawy z dnia 6 marca 2009 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym z dniem 2 maja 2009 r., należności rolników z tytułu umów o dostarczenie produktów z własnego gospodarstwa rolnego zostały sklasyfikowane do kategorii drugiej należności podlegających zaspokojeniu z funduszy masy upadłości co, w opinii środowiska rolniczego (z uwa-



Wiktor Szmulewicz

gi na niekorzystne zmiany ekonomiczne prowadzenia działalności rolniczej w związku z utrzymującą się od dłuższego czasu niestabilną sytuacją na rynkach rolnych Unii Europejskiej), stanowi bardzo niekorzystną zmianę, w szczególności mając na względzie zwiększone prawdopodobieństwo ogłaszania upadłości przez podmioty skupujące od rolników indywidualnych płody rolne. Omawiane przekwalifikowanie może więc mieć negatywny wpływ na producentów rolnych, pomimo iż ewentualne postępowania upadłościowe w takich przypadkach nie dotyczą bezpośrednio samych wytwórców rolnych, lecz pośredników.

Spotkanie ministra rolnictwa z zarządem KRIR

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych 1 lipca spotkał się z ministrem rolnictwa i rozwoju wsi **Markiem Sawickim**. W trakcie spotkania w gabinecie szefa resortu rolnictwa, omówiono najważniejsze problemy, z jakimi aktualnie borykają się mieszkańcy wsi oraz dyskutowano o przyszłości doradztwa rolniczego. Od 1 sierpnia 2009 roku bowiem nadzór nad Wojewódzkimi Ośrodkami Doradztwa Rolniczego obejmują samorządy wojewódzkie. Ustawodawca dopuścił jednak możliwość prowadzenia ośrodków wojewódzkich właściwej miejscowo izbie rolniczej.

Przedstawiciele zarządu Krajowej Rady Izb Rolniczych na czele z **Wiktorem Szmulewiczem**, prezesem

KRIR zaproponowali przeprowadzenie ogólnopolskiej debaty na temat ewentualnego przejścia doradztwa przez samorząd rolniczy.

Podczas spotkania minister Marek Sawicki przedstawił także dostępne formy pomocy rolnikom, których gospodarstwa ucierpiały wskutek nadmiernych opadów oraz zaapelował o aktywny udział samorządu rolniczego w akcji niesienia pomocy poszkodowanym. Ponadto poinformował o uruchomieniu dopłat do kwalifikowanego materiału siewnego i rekompensat dla producentów, którzy zrezygnowali z uprawy buraków cukrowych.

WOP

Goście z Francji

Na zaproszenie Krajowej Rady Izb Rolniczych 24 czerwca przedstawiciele francuskiej spółdzielni rolniczej Valfrance odwiedzili powiat plocki, województwo mazowieckie.

Goście z Francji spotkali się nie tylko z **Wiktorem Szmulewiczem**, prezesem KRIR i Mazowieckiej Izby Rolni-

czej, ale również odwiedzili gospodarstwa rolników specjalizujących się w produkcji zbóż oraz zwiedzili fabrykę kombajnów New Holland w Płocku – mówi **Adam Stępień** z Biura KRIR.

Wizyta ta odbyła się w ramach tygodniowego pobytu francuskich rolników w Polsce koordynowanego przez Ambasadę Francji w Warszawie.

Opracował: WOP



Wypowiedź wiceministra rolnictwa

Alternatywne źródła energii

Stawiając na rozwój alternatywnych źródeł energii możemy stworzyć do 2030 roku szereg nowych miejsc pracy na całym świecie. Powstawanie nowych miejsc pracy w tym sektorze będzie zależało od tempa, w jakim kraje będą realizować i rozwijać cele ekologiczne, w tym ograniczanie emisji gazów cieplarnianych oraz przetrzymywanie środków finansowych ze starych źródeł energii na nowe. Również w Polsce może powstać sporo miejsc pracy na styku rolnictwa i przetwórstwa rolno-gospodarskiego oraz własnej energii dla transportu i ogrzewania wsi.



W naszym kraju z uwagi na dogodny i umiarkowany klimat oraz bardzo dobre położenie geograficzne istnieje duży potencjał odnawialnych źródeł energii.

Energia odnawialna to głównie geotermia, elektrownie wiatrowe, małe elektrownie wodne, kolektory słoneczne. Na promocję tych źródeł energii wydano już spore pieniądze. Jedną z szans na zwiększenie konkurencyjności sektora rolnego jest wykorzystanie potencjału energii pochodzącej z biomasy. Ilości biomasy nadającej się do celów energetycznych produkowanej corocznie w Polsce ocenia się na ok. 30 milionów tce (tons of coal equivalent). Taka ilość może zapewnić niezależność energetyczną wsi.

Odpadowym i powszechnym nośnikiem energii jest słoma zbóż, a jak wiemy, sposób jej zagospodarowania jest różnorodny, ale najczęściej służy jako ściółka i pasza w produkcji zwierzęcej. Słoma jest bardzo cennym źródłem energii, szkoda tylko, że jej nadwyżki są często wypalane na polach i w ten sposób bezpowrotnie tracone. Nadmiar ten można rozsądnie wykorzystać na cele energetyczne. Trzeba przekonać rolników, że spalanie słomy na cele energetyczne jest najbardziej efektywne w dużych zautomatyzowanych kotłowniach, z zastosowaniem technik zagęszczania słomy w brykiety lub pelety. Kolejnym źródłem energii, które można uzyskać w

wyniku produkcji rolnej jest obornik, gnojowica i inne odpady organiczne powstające w gospodarstwach.

Warto tutaj wspomnieć, że wytwarzanie prądu ze zgazowanej biomasy jest dużo mniej wydajne niż z innych źródeł odnawialnych. Ponadto, w przeciwieństwie do np. elektrowni wiatrowych czy wodnych, biogazownie mogą działać w każdym miejscu w kraju. Energia odnawialna to wielka szansa dla całej Europy, dla Polski, szczególnie zaś dla wsi i małych miasteczek, bo tam będzie miała największe zastosowanie.

W Polsce ważne mogą być biogazownie, czyli przerób odpadów, biomasa i energia wiatrowa, szczególnie na północy. Przewidywany poziom wykorzystania powierzchni rolnej na cele energetyczne w Polsce do 2020 roku wynosi 2-4 mln ha, czyli 10-25%. Dla sektora rolnego zagospodarowanie biogazu to obniżenie kosztów produkcji oraz podniesienie poziomu życia na wsi. Stawiając na rozwój, gospodarstwa mogą same produkować potrzebną dla siebie energię.

Z kolei w chwili obecnej, we wdrażanym już Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 można odnaleźć działania z o wiele większym budżetem na te cele. Tu chciałbym wspomnieć szczególnie o takich działaniach jak: „Modernizacja gospodarstw rolnych”, „Zwiększenie wartości dodanej podstawo-

wej produkcji rolnej i leśnej”, „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”, „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” – to w kwestii innowacyjności obszarów wiejskich. Natomiast z punktu widzenia potrzeb na budowę instalacji biogazowej najbardziej przydatnym jest działanie „Wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych”.

Dysponujemy dobrymi warunkami do uprawy roślin, z których można otrzymać płynne biopaliwa. Tanią i bezpieczną produkcją paliwa dobrej jakości zapewniają technologie opracowane i wypróbowane w Polsce. Jednocześnie podczas produkcji powstają wyłoki, słoma do kotłów CO i frakcja glicerynowa. Nasze sposoby to sprawdzone technologie trans-estryfikacji oleju rzepakowego do paliwa nadającego się bezpośrednio do wszelkich silników diesla – ciągniki, samochody, silniki stacjonarne oraz na smary. Dodatkowym naszym atutem jest ogromny areał nadający się pod uprawę rzepaku. Posiadamy również technologie tłoczenia oleju rzepakowego na zimno. Dają one wysokowartościowe wyłoki – makucho o dużej zawartości białka i do 10% zawartości tłuszczu.

Energia odnawialna jest niezbędna, bo nie wystarczy naszego węgla na zaspokojenie wszystkich potrzeb, a co za tym idzie, wzrośnie nasza zależność od krajów dostarczających paliwa kopalne.

Ponadto, są tysiące miejsc, gdzie każdy z nas marnuje energię elektryczną np. ładowarka podłączona na stałe do kontaktu, niepotrzebnie zapalone światło, nieocieplany dom, nieefektywna elektrownia czy zwykły piec kaflowy. To są straty, które można ocenić na 30% energii elektrycznej i ciepła. Odnawialne źródła energii, jak i oszczędność energii, z której już korzystamy, to jest to, co może przyczynić się do lepszego i tańszego życia.

Artur Ławniczak,
podsekretarz stanu MRiRW

„Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” 2009 na finiszu

Centralna Komisja VII ogólnokrajowego konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” 6 lipca rozpoczęła wizytację 16 gospodarstw rolnych - finalistów etapu wojewódzkiego.

W skład Komisji konkursowej wchodzi reprezentanci wszystkich organizatorów: MRiRW, KRUS, ANR i PIP. Konkurs ogłaszany jest co roku dla dwóch kategorii gospodarstw: wielkotowarowych i indywidualnych.

Nagrodą główną dla zwycięzcy w kategorii indywidualnej, ufundowaną przez Prezesa Kasy, jest ciągnik Farmtrac 665DT. W tym roku zgłoszenia do tej kategorii dokonało 1168 gospodarstw rolnych, spośród których do drugiego, regionalnego etapu zakwalifikowało się 147.

Udział w konkursie wymaga teoretycznej znajomości oraz praktycznego stosowania zasad bezpieczeństwa pracy w rolnictwie, wzorowego utrzymania budynków inwentarskich, zapewnienia prawidłowych warunków bytowania i obsługi inwentarza, dbałości o stan techniczny maszyn i sprzętu rolniczego, prawidłowego zabezpieczenia instalacji elektrycznych, stosowania jakościowych środków ochrony osobistej, utrzymania w gospodarstwie porządku i estetyki, a także podejmowania we własnym zakresie rozwiązań służących zwiększeniu ochrony życia i zdrowia w gospodarstwie.

Centralna Komisja Konkursowa wyłoni zwycięzców VII Ogólnokrajowego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” spośród 16 laureatów wojewódzkich. Zostali nimi:

Dolnośląskie	Joanna i Dariusz Śmichurowie, Godziszowa, gm. Mirków
Kujawsko-Pomorskie	Marcin Wasinewski, Kiełpin, gm. Tuchola
Lubelskie	Anna i Tomasz Woźniakowie, Jastków
Lubuskie	Karolina i Paweł Musielakowie, Dąbrówka Wielkopolska, gm. Zbąszynek
Łódzkie	Ilona i Dariusz Nowakowie, Zelgoszcz, gm. Stryków
Małopolskie	Lesław Stojek, Wolbrom
Mazowieckie	Grażyna i Leszek Bobrowscy, Wólka Kurdybanowska, gm. Błędów
Opolskie	Elżbieta i Dariusz Kluskowie, Pągów, gm. Wilków
Podkarpackie	Konrad Gilowski, Łowce
Podlaskie	Jan Zawadzki, Ciemnoszyje, gm. Grajewo
Pomorskie	Maria i Leszek Świdarscy, Pastwa, gm. Kwidzyn
Śląskie	Renata i Henryk Jeremiaszowie, Samborowice
Świętokrzyskie	Alfred Łach, Grodzonowice, gm. Skalbierz
Warmińsko-Mazurskie	Celina i Wiesław Bojarscy, Orlo, gm. Ryn
Wielkopolskie	Kinga i Mariusz Wiertelakowie, Sulisław, gm. Raszków
Zachodniopomorskie	Joanna i Andrzej Rutkowscy, Kolonia Maszewo, pow. Goleniów

Źródło: KRUS

W górach i nad morzem

Kolonie dla dzieci rolników

W tym roku dzięki dofinansowaniu z Funduszu Składowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników ponad 17 tysięcy dzieci, których rodzice ubezpieczeni są w KRUS będą wypoczywać na koloniach letnich. Fundusz przeznaczył na ten cel około 12 tysięcy złotych. Maksymalna wysokość dofinansowania na 1 dziecko to 700 zł, ale nie więcej niż 80% poniesionych kosztów. Zawarto 73 porozumienia z organizatorami kolonii. Dofinansowanie zgodnie ze statutem FSUSR otrzymały wyłącznie organizacje społeczne, zawodowe lub samorządowe działające w obszarze polityki społecznej, zdrowotnej, edukacyjnej, na rzecz rolników i członków ich rodzin. Już po raz kolejny organizacją wypoczynku dla dzieci z terenów wiejskich zajmuje się między innymi Związek Zawodowy Centrum Narodowe Młodych Rolników, Związek

Młodzieży Wiejskiej czy Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Natomiast po raz pierwszy kolonie organizować będą izby rolnicze. Dzieci wypoczywać będą w ośrodkach wypoczynkowych położonych na polskim wybrzeżu, w górach i nad jeziorami. Jak zapewniają organizatorzy, stan techniczny bazy kwater oraz jej wyposażenie gwarantuje bezpieczne przebywanie dzieci oraz spełnia wymogi Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Koloniści zakwaterowani są najczęściej w 2- do 4-osobowych pokojach. Do swojej dyspozycji mają stołówkę, która codziennie oferuje 5 posiłków, świetlice oraz boiska do piłki siatkowej, koszykowej czy nożnej. Często też uczestniczą w organizowanych przez kadrę pedagogiczną licznych wycieczkach pieszych czy autokarowych.

WOP

Bezpłatne szkoły dla dorosłych na Blichu

Przemiany w rolnictwie polskim nakładają na rolników konieczność ustawicznego doskonalenia się. Współczesna szkoła nie kojarzy się tylko z kredą i tablicą, lecz również, a może przede wszystkim, z bogatą bazą lokalową i dydaktyczną, z doskonale wyposażonymi pracowniami oraz wykwalifikowaną kadrą nauczycielską. Wszystko to oferuje szkoła o bogatych tradycjach, czyli Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2, Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego im. T. Kościuszki w Łowiczu.

Kształcenie dorosłych w ZSP nr 2 (szkole na Blichu) odbywa się w systemach **wieczorowym**, **zaocznym** i jest **bezpłatne**. Absolwenci szkół dla dorosłych uzyskują kwalifikacje zawodowe, potwierdzone państwowym egzaminem. Zdobywają tytuł technika honorowany w Polsce oraz krajach Unii Europejskiej. ZSP nr 2 RCKU w Łowiczu jest szkołą notowaną w rankingu najlepszych szkół rolniczych w Polsce, która posiada dogodny położenie oraz życzliwą i przyjemną atmosferę do nauki.

Wszystkich zainteresowanych możliwością kształcenia w zawodach rolniczych i okołorolniczych zapraszamy do zapoznania się z ofertą ZSP nr 2 RCKU w Łowiczu na stronie www.zsp2lowicz.pl, która proponuje:

- **Technikum dla dorosłych** kształcące w zawodzie technik rolnik na podbudowie gimnazjum (4-letnie);
- **Technikum uzupełniające po zasadniczej szkole zawodowej (3-letnie) kształcące w zawodach:** technik agrobiznesu, technik mechanizacji rolnictwa, technik rolnik, technik żywienia i gospodarstwa domowego;
- **Szkoły policealne kształcące w zawodach (2-letnie):** technik mechanizacji rolnictwa, technik agrobiznesu, technik rolnik, technik żywienia i gospodarstwa domowego.

Kształcąc się w zawodach okołorolniczych: technik rolnik, technik mechanizacji rolnictwa, technik agrobiznesu zdobędziesz kwalifikacje rolnicze, pozwalające na korzystanie w pełni ze środków unijnych, w tym z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Młodego Rolnika, rent strukturalnych. Uzyskane kwalifikacje rolnicze uprawniją Cię do nabycia ziemi i przedsiębiorczego gospodarowania na niej, efektem czego będzie wzrost dochodów z gospodarstwa. W trakcie nauki możesz również zdobyć prawo jazdy na samochód, ciągnik i kombajn.

PROW 2004–2006

Pieniądże wykorzystane w całości

Z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2004–06 wdrażanego przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do 30 czerwca br. Agencja wypłaciła w sumie rolnikom 14,2 mld zł, wykorzystując w całości przyznany Polsce limit środków. Program ten realizowany ze środków unijnych i krajowych służył unowocześnieniu naszego rolnictwa oraz dostosowywaniu go do standardów unijnych, przyniósł znaczące rezultaty, a 100-procentowe wykorzystanie pieniędzy oznacza, że ARiMR wzorowo wywiązała się z krajowego jej zadania rozdysponowania środków. Sukces jest tym większy, że nie udało się tego dokonać wielu innym agencjom płatniczym, także z państw tzw. starej Piętnastki Unii Europejskiej.

Z funduszy PROW 2004–2006 najwięcej, bo około 3,7 mld zł otrzymali rolnicy prowadzący działalność rolniczą na terenach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania. Z wypłacanych corocznie dopłat ONW korzysta ponad 700 tys. rolników. Dużo środków ARiMR wypłaciła też na wsparcie ułatwiające dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów Unii Europejskiej. Otrzymało je ponad 70 tys. rolników, a Agencja wypłaciła z tego tytułu około 2,43 mld zł. Na zmianę sposobu gospodarowania wpływały też pakiety rolnośrodowiskowe, na których realizację rolnicy otrzymali ponad 690 mln zł. Z działania

„Wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt” dofinansowanie otrzymali m.in. rolnicy przedstawiający gospodarstwa na produkcję metodami ekologicznymi. Pakiety rolnośrodowiskowe związane były też z ochroną gleb przed erozją, z utrzymaniem siedlisk o wysokich walorach przyrodniczych oraz z zachowaniem cennych zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich. Do wyłączenia z uprawy najłagodniejszych gleb zachęcało rolników dofinansowanie przyznawane na zalesienie gruntów oraz przysługujące przez 20 lat premie zalesieniowe wypłacane corocznie na udane uprawy leśne. Ponad 9 tys. rolników zdecydowało się za zalesienie prawie 40 tys. ha.

Pieniądże z PROW 2004–2006 przeznaczone były także na wsparcie zmian w strukturze i wielkości gospodarstw. W tym celu, rolnikom, którzy ukończyli 55 lat, a nie osiągnęli wieku emerytalnego (65 lat) stworzono warunki do przejścia na tzw. rentę strukturalną, w zamian za przekazanie gospodarstwa następcy lub na powiększenie jednego lub kilku gospodarstw. Ziemię, można było także przekazać na cele ochrony przyrody albo przeznaczyć ją do zalesienia. Z możliwości takiej skorzystało około 54 tys. rolników, a ARiMR wypłaciła im łącznie ponad 2 mld zł.

Część działań wdrażanych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2004–2006, jest

kontynuowana w obecnie funkcjonującym Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. Tak jest chociażby w przypadku wsparcia działalności rolniczej na obszarach o trudnych warunkach gospodarowania oraz na terenach wiejskich, czy też, choć na nieco innych zasadach, rentach strukturalnych, wsparciu dla grup producentów rolnych, zalesianiu gruntów rolnych i innych niż rolne, a także programach rolnośrodowiskowych. Z pieniędzy nowego programu kontynuowane są również wszystkie długoterminowe zobowiązania zaciągnięte przez ARiMR w latach 2004–2006 np. wypłata rent strukturalnych, płatności na zalesianie gruntów, czy też działań rolnośrodowiskowych.

Stuprocentowego wykorzystania pieniędzy z PROW 2004–06 zazdrościć Polsce inne kraje UE, bo w żadnym z nich nie udało się tak idealnie rozdysponować funduszy z tego programu. Sukces Polski jest tym większy, że przystępując do realizacji rozdysponowania unijnych pieniędzy ARiMR miała mniejsze doświadczenie w realizacji takich zadań w stosunku do krajów tzw. starej Piętnastki, a do tego w czasie podpisywania umów i wypłat pieniędzy dla beneficjentów zmieniał się cały kurs euro do złotówki i naprawdę trudno było trafić precyzyjnie z wyliczeniami wydatkowania udzielanego wsparcia wypłacanego rolnikom w złotówkach, a przekazywanego Polsce przez UE w euro.

Źródło: ARiMR

Z prac Sejmowej Komisji Rolnictwa

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi 25 czerwca br. rozpatrzyła odpowiedź na dezyderat nr 10 w sprawie wsparcia rolnictwa w związku z trudną sytuacją i skutkami wynikającymi ze światowego kryzysu finansowego.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi – **Artur Ławniczak**, poinformował o działaniach resortu mających na celu wsparcie rolnictwa jak chociażby: obniżenie oprocentowania kredytów preferencyjnych, starania w Komisji Europejskiej o wydłużenie do końca 2013 r. wsparcia dla rolników inwestujących w zakup gruntów, przyspieszenie uruchomienia wszystkich działań Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007–2013, preferencje dla grup producentów rolnych, zwrot części akcyzy za paliwo rolnicze, dopłaty do ubezpieczeń rolnych, wsparcie dla produkcji biopaliw.

Po przeprowadzonej dyskusji, zgłoszono wnioski o odrzucenie odpowiedzi jako niezadowolającej, który został odrzucony. Komisja odpowiedź przyjęła.

Komisja rozpatrzyła odpowiedź na dezyderat nr 11 w sprawie realizacji ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich.

Podsekretarz stanu w MRiRW – **Artur Ławniczak**, poinformował m.in. o kwocie przeznaczonej na dopłaty do składek producentów rolnych z tytułu zawarcia umów ubezpieczeń, tj. 145 mln zł oraz o założeniach przygotowywanej zmiany ustawy o ubezpieczeniach, mających na celu dalsze usprawnienie systemu ubezpieczeń upraw i zwierząt.

Komisja uznała odpowiedź na ww. dezyderat za niezadowolającą i wystąpiła do marszałka sejmu z wnioskiem o zwrócenie odpowiedzi ministrowi rolnictwa i rozwoju wsi.

Komisja rozpatrzyła projekt dezyderatu skierowanego do Prezesa Rady

Ministrów w sprawie wsparcia polskich producentów mleka.

Postulowano w nim podjęcie działań w celu zapewnienia opłacalności produkcji, sprawdzenie czy nie zaistniała zmowa cenowa oraz sprawdzenie wysokości marż uzyskiwanych przez skupy mleka i sprzedawców hurtowych.

Komisja odrzuciła projekt ww. dezyderatu.

Komisja rozpatrzyła projekt dezyderatu skierowanego do ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie pogarszającej się sytuacji w polskim pszczołarstwie.

Projekt zawierał postulaty działań w interesie pszczelarstwa, m.in. weryfikację zasad rejestracji pestycydów w aspekcie toksyczności, uproszczenie zasad likwidacji szkód spowodowanych zatruciami pszczół środkami ochrony roślin, obniżenie VAT na karmę dla pszczół, zmianę Krajowego Programu Wspierania Pszczołarstwa.

Komisja odrzuciła projekt ww. dezyderatu.

Komisja wysłuchała wyjaśnień podsekretarza stanu w MRiRW – **Artura Ławniczaka**, odnośnie możliwości pomocy gospodarstwom dotkniętym klęską suszy, poprzez rozszerzenie pomocy Obszarom o Niekorzystnych Warunkach Gospodarowania na inne obszary kraju, w świetle dodatkowych środków otrzymanych w 2009 r. z Unii Europejskiej.

Wsparcie ONW ma na celu pomoc rolnictwu na terenach, gdzie występują utrudnienia związane z klimatem, rzeźbą terenu i wysokością. Obszary te we wszystkich krajach zatwierdzane są na poziomie wspólnotowym i nie jest możliwe zatwierdzenie zmian kryteriów przez poszczególne kraje członkowskie.

Pod patronatem „Polskiej Wsi”

W sercu Polski

Konie różnych ras, bydlę mleczne, knurki i loszki oraz owce, kozy, króliki i szynszyle można było podziwiać w dniach 4–5 lipca w Bratoszewicach, województwo łódzkie, podczas XI Wojewódzkiej Wystawy Zwierząt Hodowlanych.

Głównym organizatorem był Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego zs. w Brato-

szewicach, a współorganizatorami Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka, związki hodowców, a także instytucje działające na rzecz rolnictwa.

Natomiast odbywające się w tym samym czasie również na terenach wystawianiczych Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach Targi Rolne „W sercu Polski” zgromadzi-

ły producentów idystrybutorów maszyn i sprzętu rolniczego z całej Polski, ponadto producentów nawozów sztucznych, żywności, a także wydawnictwa zajmujące się promocją nowoczesnego rolnictwa. Integralną częścią targów „W sercu Polski” były też konkursy na najlepsze w województwie wyroby mleczarskie, wędliniarskie i piekarnicze. Poznaliśmy też laureatów organizowanego przez KRUS Oddział w Łodzi, konkursu „Bezpieczne gospodarstwo rolne”.

Tradycyjnie też specjaliści z ŁODR i Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego udzielali też zainteresowanym rolnikom porad z zakresu technologii produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013.

WOP



Złote jądło to nazwa konkursu na tradycyjną potrawę organizowanego przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Koprzywnicy. Celem konkursu jest wyszukanie lokalnych potraw, które oddadzą charakter kuchni cysterskiej. W tym roku konkurs był organizowany po raz pierwszy, ale organizatorzy zapowiadają kontynuację w latach przyszłych. Jest to bardzo dobra inicjatywa lokalna zmierzająca do zaktywizowania społeczności lokalnej, uświadamiająca także możliwości zarabiania na produktach lokalnych w przyszłości.

Konkurs był elementem „Pikniku cysterskiego”, który odbył się w Koprzywnicy 28 czerwca br. W skład Komisji Konkursowej wchodziła z ramienia Świętokrzyskiej Izby Rolniczej **Ewa Borycka**, która była przewodniczącą tej komisji oraz **Irena Godyń** – etnograf i **Edyta Młodochowska** – nauczyciel w Zespole Szkół Gastronomicznych i Hotelarskich w Sandomierzu.

Do konkursu zostały zgłoszone 24 potrawy.

Główną nagrodę „Moździerz Mnicha” i pierwsze miejsce zdoby-

„Złote jądło”

ła Zakonna Kwaśna Kasza Jaglana, przygotowana przez sołectwo Zbigniewice. Jest to jedna z najstarszych potraw w naszej kulturze rolniczej. Jest bardzo zdrowa, prosta w przygotowaniu i smaczna. Zasługuje na ponowne wprowadzenie do naszej kuchni.

Komisja przyznała także 2 równorzędne drugie miejsca, które otrzymały:

- Zupa z Kwaśnych Liści Opata Teodoryka – czyli zupa szczawiowa ze szczawiu zbieranego w skrzypackim lesie, przygotowana przez Stowarzyszenie „Ku Przyszłości” z Koprzywnicy i

- „Porka” zwana także „Psiochą”, którą do konkursu wystawił zespół z Błonia. Pulchna, smaczkowita porka odwołuje się do naszej odległej tradycji kulinarnej.

Podobnie Komisja przyznała 2 trzecie miejsca ex aequo. Otrzymały je:

- Kompot Babci z Krzczina, przygotowany przez sołectwo Krzczin oraz

- Barszcz na zakwasie z prawdziwkami autorstwa zespołu z Koprzywnicy-Cegielni.

Kompot z rogalikami przywołuje na myśl wspomnienie udanych wiejskich wakacji u babci, a barszcz ma silne umocowanie w tradycji, jest bardzo smaczny, a do tego okraszony legendą.

Komisja przyznała także 2 wyróżnienia za:

- Grzaniec Koprzywnicki dla Restauracji „Jubilatka”, który odwołuje się do winiarskich tradycji Ziemi Sandomierskiej, szczególnie przy klasztorach,

- Pokutne Przanale dla sołectwa Gnieszowice – to pamiętka z przeszłości, czasami nie tak odległej.

Konkurs nawiązuje do ogólnopolskiego konkursu „Nasze kulinarne dziedzictwo” i może zachęcać uczestników do sięgania po laury w tym właśnie konkursie produktów tradycyjnych.

SIR

Powódź 2009

Kolejny raz Małopolska, w tym przede wszystkim wieś i rolnictwo, doznała poważnych szkód spowodowanych powodzią.

Pamiętamy doskonale powódź w 1997 roku i w 2001 roku. W przeciwieństwie do poprzednich powodzi nie wylały główne rzeki: Wisła, Dunajec i Raba. Szkody zostały spowodowane przez małe rzeczki i potoki, które podczas nawałnych i obfitych deszczy pokazują swoją siłę i moc zniszczenia. Szkody spowodowane zostały przez rzeki: Wątok, Uszwice i Białą. Tylko w nocy z 26 na 27 czerwca spadło w rejonie Dąbrowy Tarnowskiej i Tarnowa 85 l/m². Skalę nawałnicy można było tylko porównać z deszczami monsunowymi. Zostało uszkodzone ponad 10 000 ha użytków rolnych w ponad tysiącu gospodarstwach. Szkody są o tyle bolesne,

rolnikom paszę: ziarno, siano i sianokiszonkę. Oczywiście nie pomożemy wszystkim.

W kontekście tegorocznej powodzi nie sposób pominąć sprawy obowiązkowych ubezpieczeń i oceny funkcjonowania dotychczasowej ustawy. Ważne, że taka ustawa jest, że budżet państwa wygospodarował w br. 150 mln zł na te dopłaty (w roku ubiegłym było 500 mln zł), ale w dalszym ciągu ten system nie działa sprawnie. Zakłady Ubezpieczeń niechętnie ubezpieczają uprawy rolne. Te zakłady, które podpisały umowę z ministrem rolnictwa na stosowanie dopłatowych ubezpieczeń ze względu na małą ich rentowność ubezpieczeń stosują również liczne obostrzenia, które utrudniają proces ubezpieczeń. Porównując nasz system dopłat ubezpieczeń z systemami europejskimi jestem pod wrażeniem systemu hiszpańskiego. System oparty jest o dominację państwa: istnieje specjalny państwowy zakład, który odpowiada za ustalenie stawek, likwidację szkód mając do

ubezpieczeń i rolnika, wydaje się, że istnieją głównie pozory: państwa, że chce rozwiązać problem i pomóc rolnikom, zakładu ubezpieczeń, że jest gotowy uczestniczyć w tym procesie i rolnika, którego być może nie stać na zapłacenie ubezpieczenia. Problem oczywiście leży w rachunku ekonomicznym. Państwo musi przestać udawać i konieczne jest wydatkowanie większych kwot na dopłaty. Zakład ubezpieczeń powinien statycznie mieć szansę na wynik finansowy w ubezpieczeniach rolnych na 0, a rolnik chcąc dbać o swoje uprawy musi być świadomy konsekwencji braku ubezpieczenia. Wyciąganie ręki do państwa i liczenie tylko na pomoc z jego strony jest rozwiązaniem, jednak nie najlepszym. Trudno nie wspomnieć tutaj również o konieczności europejskiego systemu ubezpieczeń rolnych, w tym ubezpieczeniach chroniących dochody rolnika. Wzorem tutaj powinny być ubezpieczenia w USA, które od dawna taki system posiadają.

Henryk Dankowiakowski
MIR

Pomoc dla dolnośląskich rolników

W związku z powodzią na terenie województwa dolnośląskiego członkowie Walnego Zgromadzenia Dolnośląskiej Izby Rolniczej pragną pomóc poszkodowanym rolnikom i ich domownikom. Podjęto decyzję, że zostanie uruchomiona pomoc dla najbardziej potrzebujących rolników w formie pieniężnej oraz rzeczowej. Dary trafią do najbardziej poszkodowanych gospodarstw w regionie. Zarząd Dolnośląskiej Izby Rolniczej informuje, że zostanie przeprowadzona zbiórka publiczna na pomoc dla osób poszkodowanych w wyniku powodzi z terenu województwa. Poszkodowani rolnicy mogą zgłaszać się do biur terenowych Dolnośląskiej Izby Rolniczej i przewodniczących rad powiatowych. Zebrane dane umożliwią przyznanie pomocy.

Na obszarze województwa dolnośląskiego, jak podaje Wojewódz-

kie Centrum Zarządzania Kryzysowego, obowiązują: alarmy przeciwpowodziowe w następujących miejscowościach: gmina Stare Bogaczowice; gmina Świdnica, gmina Nowa Ruda, miasto Wrocław, miasto i gmina Stronie Śl., powiat kłodzki, miasto i gmina Bardo, powiat ząbkowicki, gmina Kamieniec Ząbkowicki, gmina Mietków dla m. Stróża, gmina Żórawina, gmina Marcinowice. Obecnie trwa walka ze skutkami intensywnych deszczy. Spustoszenia objęły kilkanaście miejscowości w województwie m.in. Kłodzko, Jaskowa Dolna, Stronie Śląskie, Żelazno, Ścinawka, Młynów, Szalejów, Odrzychowice. W miejscowościach doszło do wielu uszkodzeń. Woda wdarła się do setek domów, gospodarstw, zniszczyła kilkaset hektarów pól uprawnych, drogi i mosty.

DIR



Fot. M. Werniewski

że nie da się już ze względu na porę roku dokonać przesiewów, zresztą minie wiele dni zanim można będzie rozpocząć jakiegokolwiek prace agrotechniczne na zalanych terenach. Wszystkie instytucje pracujące na rzecz rolnictwa i środowiska wiejskiego próbują pomóc najbardziej poszkodowanym. Komisje wojewódzkie szacują szkody, urzędy gmin wypłacają zasiłki dla najbardziej poszkodowanych, jako Izba dostarczamy

dyspozycji państwowego reasekuratora. Zakłady ubezpieczeń są tylko pośrednikami w sprzedaży polis otrzymując stałą marżę jednakową w poszczególnych ryzykach ubezpieczeń. System ten funkcjonujący od lat 70-tych pomimo licznie występujących katastroficznych szkód nie zbankrutował i się sprawdził. W polskim systemie ubezpieczeń dopłatowych gdzie do zgody i sprawnego jego funkcjonowania potrzeba trzech partnerów: państwa, zakładu

Porozumienie w sprawie kolonii

Dla dzieci powodzi

W ramach zainicjowanej przez resort rolnictwa akcji niesienia pomocy mieszkańcom wsi, których gospodarstwa najbardziej ucierpiały wskutek nadmiernych opadów 1000 dzieci rolników z terenów dotkniętych powodzią pojedzie na letnie kolonie.

W Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi w obecności podsekretarza stanu **Tadeusza Nalewajka** (nadzorującego Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego) zostało bowiem 7 lipca zawarte w tej sprawie porozumienie pomiędzy Funduszem Skład-

kowym Ubezpieczenia Społecznego Rolników, a Krajową Radą Izby Rolniczych. Samorząd rolniczy reprezentował **Wiktor Szmulowicz**, prezes KRIR oraz **Katarzyna Szczepaniak**, dyrektor Biura KRIR. Natomiast zarząd Funduszu Składkowego **Henryk Smolarz**, prezes KRUS.

Dofinansowanie uzyskane przez KRIR z Funduszu, w ramach promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej, zostanie w całości przeznaczony na zorganizowanie letniego wypoczynku dla 1000 dzieci rolników uprawnionych do świadczeń z KRUS w 2009 r.

Na koloniach wypoczywać będą dzieci z najbardziej dotkniętych skutkami powodzi województw: dolnośląskiego, małopolskiego, opolskiego, śląskiego i podkarpackiego.

WOP

Nie bądź obojętny

Zwracamy się z gorącym apelem do rolników posiadających rezerwy paszowe o udzielenie pomocy rolnikom, którzy szczególnie dotkliwie ucierpieli podczas ostatniej powodzi. Wśród najbardziej poszkodowanych znajdują się rolnicy z gminy Radgoszcz. Pracownicy gminy przeprowadzili już wywiad środowiskowy i ustalili listę rolników, którym pomoc jest szczególnie potrzebna. Osoby które mogą jej udzielić proszone są o kontakt ze Sztabem Kryzysowym UG Radgoszcz, pod nr. tel. (014) 641 41 41 czynnym całą dobę. Zapotrzebowanie na paszę zgłosiły również kolejne gminy dotknięte skutkami powodzi: Ciężkowice, Dąbrowa Tarnowska, Żabno, Szczucin i Kościelisko.

Nie bądź obojętny – Jutro Ty możesz potrzebować pomocy...

MIR



Szymańczak Kamil
telefon (46) 86 145 00
komórkowy 509 191 474
e-mail kam-rol@tlen.pl

MAPY GLEBOWE



Wykonujemy usługi określania zasobności i zmienności glebowej.

Materiał siewny:

- Kukurydza
- Rzepak



KOMPUTERY ROLNICZE

Nawigacja równoległa
Dokładności nawigacji do 2cm!
Oszczędności od 5 do 15% kosztów.
Zmienne dawkowanie nawozów
Oszczędności do 50% nawozu bez spadku plonu.



Nawozy Mineralne
Wapna nawozowe

Dzień Otwartych Drzwi w Instytucie Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Radzikowie

Dorobek i doświadczenie

Zgodnie z wieloletnią tradycją tegoroczny Dzień Drzwi Otwartych w Instytucie Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Radzikowie zorganizowano 26 czerwca. Tego dnia odwiedzili Instytut zarówno sympatycy, rolnicy, jak i przedstawiciele różnych środowisk społecznych.

W bieżącym roku Dzień Otwartych Drzwi Instytut organizował wspólnie z Polskim Związkiem Producentów Roślin Zbożowych licznie reprezentowanym przez rolników, w szczególności producentów zbóż, kukurydzy, traw, roślin strączkowych, oleistych, motylkowych i innych roślin rolniczych.

Tegoroczny Dzień Otwartych Drzwi rozpoczął się od zaprezentowania zebranym gościom przez dyrektora prof. dr hab. **E. Arseniuka** informacji o Instytucie. W swoim wystąpieniu dyrektor nawiązał do historii założenia Instytutu oraz jego przeobrażeń, jakie miały miejsce na przestrzeni niemalże 60 lat. Kolejnymi wątkami wystąpienia dyrektora były: organizacja, finansowanie i charakterystyka badań i prac rozwojowych prowadzonych w IHAR. Dyrektor scharakteryzował prace badawcze prowadzone w ramach działalności statutowej, a następnie omówił program badań podstawowych na rzecz postępu biologicznego w produkcji roślinnej, zadania wykonywane w wieloletnim programie badawczym IHAR oraz krajowe i międzynarodowe projekty badawcze. W swoim wystąpieniu dyrektor zaznaczył, że zadaniem Instytutu jest promocja rodzimych osiągnięć naukowych na rzecz hodowli i nasiennictwa, krajowej hodowli, rodzimych odmian i technologii dostosowanych do potrzeb polskiego rolnika, producenta, przetwórcy i konsumenta. W wykładzie specjalistycznym prof. dr hab. **H. J. Czembor** przedstawił cel i założenia funkcjonowania Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego. Doświadczalnictwo to w Polsce funkcjonuje od kilkunastu lat i stanowi filtr wartości gospodarczej dla odmian roślin uprawnych wprowadzanych na krajowy rynek.

Prezes zarządu Polskiego Związku Producentów Roślin Zbożowych **S. Kacperczyk** w swoim bardzo cie-

kawym wystąpieniu omówił program działania Związku. Prezes odniósł się do kwestii promocji krajowych odmian, ochrony polskiego rynku przed napływem taniego, lecz niskiej jakości zboża ze Wschodu, ochrony interesów polskich rolników w instytucjach Unii Europejskiej. Przedstawiciele Związku uczestniczą w posiedzeniach grup roboczych w ramach COPA/COGECA. Prezes S. Kacperczyk mówił o działaniach i zamierzeniach nowego zarządu, a m. in. o rejestracji nowych środków ochrony roślin niezbędnych do zastąpienia preparatów wycofywanych z rynku, zagospodarowa-

nia, 2) agrotechniki, w tym ochrony roślin, 3) technologii przechowywania i przerobu (jakość), 4) ekonomiki produkcji i rynku zbóż.

Po wystąpieniach otwierających DOD 2009 w IHAR Radzików, wywiązała się dyskusja, w której poruszano szereg kwestii dotyczących spraw zarówno naukowych, jak i produkcji roślinnej, w tym kwestii uprawy odmian genetycznie modyfikowanych w Polsce, Europie i Stanach Zjednoczonych. Do kwestii uprawy GMO, a także polsko-amerykańskiej współpracy naukowej w rolnictwie odniósł się **E. Wenberg**, radca rol-



Eric Wenberg – radca rolny Ambasady USA w Polsce (z prawej) w dyskusji o polskiej jeszcze niemodyfikowanej genetycznie soi i niskotaninowym bobiku

wywanu ziarna zbóż, m.in. przez produkcję bioetanolu, konieczności obniżenia cen środków produkcji, uczestnictwie i pracach w senackiej komisji do spraw genetycznie modyfikowanych organizmów (GMO). Prezes opowiedział się także za ochroną rodzimego rynku zbóż oraz podniósł kwestię uporządkowania cen interwencyjnych skupu zbóż. Prezes zarządu PZPRZ w końcowej części wystąpienia przedstawił członków nowego zarządu, a także podziękował za wsparcie jakiego udziela nowemu zarządowi Rada Ekspertów – specjalistów którzy wzbogacają związek swoją wiedzą i doświadczeniem poprzez sporządzenie analiz, opinii oraz ekspertyz dotyczących rynku i produkcji roślinnej w Polsce. Należy wspomnieć, że z chwilą swojego ukonstytuowania się zarząd powołał Radę Ekspertów zapraszając do uczestnictwa w jej obradach specjalistów, ludzi nauki, przedstawicieli instytucji związanych z rolnictwem. Radzie przewodniczy prof. dr hab. E. Arseniuk. W ramach Rady funkcjonują tematyczne grupy eksperckie, które służą zarządowi PZPRZ radą i pomocą w zakresie: 1) hodowli i nasiennic-

ny Ambasady USA w Polsce podkreślając jej długoletnie tradycje sięgające czasów funduszy im. Marii Curie-Skłodowskiej. Oceniono także, iż współpraca ta ma dalsze szanse kontynuacji i rozwoju.

Po wykładach specjalistycznych i dyskusji przybyli do IHAR w Radzikowie uczestnicy Dnia Otwartych Drzwi zostali zaproszeni do zwiedzenia pól doświadczalnych i hodowlanych oraz pracowni i zakładów naukowych Instytutu. Ze szczególnym zainteresowaniem zwiedzano kotłownię do spalania biomasy. Należy podkreślić, że Instytut wybudował dwie takie kotłownie w Radzikowie i Bydgoszczy o mocy grzewczej 3,0 megawatów. W kotłowni w IHAR Bydgoszcz spalane są zębki drzewne, natomiast w radzikowskiej kotłowni do produkcji ciepła wykorzystywana będzie słoma zbóż i miskanta olbrzymiego uprawianego w IHAR Radzików na cele grzewcze.

Prof. dr hab. Edward Arseniuk
Dyrektor Instytutu
Hodowli i Aklimatyzacji Roślin



Polowa prezentacja technologii produkcji miskanta olbrzymiego



V Wojewódzka Wystawa Bydła Hodowlanego

W dniach 27–28 czerwca 2009 roku w Mikołowie – Śmiłowicach, województwo śląskie, odbyła się V Wojewódzka Wystawa Bydła Hodowlanego.

Seminaria wyjazdowe na V Wojewódzką Wystawę Bydła Hodowlanego zorganizowały Rady Powiatowe Śląskiej Izby Rolniczej z powiatów: raciborskiego, myszkowskiego i lublinieckiego. Pobyt zwiedzającym na wystawie umiłał Zespół Ludowy „Lisowianki” z gminy Herby. Tytuł superczempiona V Wojewódzkiej Wystawy Bydła Hodowlanego w Mikołowie zdobyła jałówka cielna rasy PHF-HO BRIMA pochodząca z hodowli **Janusza Sikory**.

Przyznano czempiony w następujących kategoriach:

- Jałówki 10–12 miesięcy rasy PHF-HO: „MALKA” ZDZIZ PIB Grodziec Śląski Kostkowice,
- Jałówki 13–15 miesięcy rasy PHF-HO: „LANIA” GR Ryszard Klimczyk, Poręba,
- Jałówki 13-15 miesięcy rasy PHF-RW: „DANKA” Marcin Chrzęszcz, Mionów,
- Jałówki cielne rasy PHF-HO: „BRIMA” Janusz Sikora, Goleszów,
- Jałówki cielne rasy PHF-RW: „CYKATA 2” Janusz Sikora, Goleszów,
- Krowy PHF-HO: „LIZA” Janusz Sikora, Goleszów,
- Krowy JERSEY: „JEŻYNA” Witold Gawroński, Zawada k. Mstowa,
- Krowy Polskie Czerwone: „FIOŁKA” ZDZIZ PIB Grodziec Śląski Jaworze.

ŚIR

XVI Żuławskie Targi Rolne



Występy zespołów ludowych i dziecięcych, prezentacje zwierząt hodowlanych, produktów regionalnych, to zaledwie niewielka część atrakcji, jakie czekały na gości XVI Żuławskich Targów Rolnych i X Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych w Starym Polu. W targowej imprezie, zgodnie z już kilkuletnią tradycją uczestniczyła również Pomorska Izba Rolnicza. W tym roku Stare Pole odwiedziły między innymi marszałek Senatu RP **Bogdan Borusewicz**, wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi **Kazimierz Plocke**, prezes Pomorskiej Izby Rolniczej **Zenon**

Bistram oraz poseł na Sejm RP **Zdzisław Czucha**.

– To największe i najciekawsze wydarzenie promujące rolnictwo w regionie Żuław, na które każdego roku przybywają dziesiątki tysięcy zwiedzających oraz wystawców. Podczas tegorocznej imprezy nie zabrakło również prezentacji sztuki ludowej, rękodzieła, a także maszyn rolniczych, samochodów dostawczych i osobowych. Wśród ekspozycji znalazły się też stoiska ekologiczne, ogrodnicze i budowlane – mówi **Jarosław Jelinek**, dyrektor Biura Pomorskiej Izby Rolniczej.

PIR

Widziane z Wiejskiej

O funduszach promocji produktów rolno-spożywczych

Z dniem 1 lipca 2009 r. weszła w życie ustawa z 22 maja 2009 r. o funduszach promocji produktów rolno-spożywczych (Dz. U. z 2009 nr 97, poz. 799), która tworzy 9 odrębnych funduszy promocji.

Ustawa o funduszach promocji produktów rolno-spożywczych reguluje ich tworzenie, określa ich zadania i zasady finansowania, a także funkcjonowania. Proponuje się w niej utworzenie funduszy dla poszczególnych artykułów, tak jak to wynika z rynków rolnych, a więc funduszu promocji mleka, mięsa wieprzowego, mięsa wołowego, mięsa końskiego, mięsa owczego, ziarna zbóż i przetworów zbożowych, owoców i warzyw, mięsa drobiowego i ryb. Fundusze będą realizowały zasadnicze cele. Wymieniłem te cele na przykładzie jednego z nich, nie omawiając poszczególnych funduszy, na podstawie Funduszu Promocji Owoców i Warzyw. Otóż będzie mógł on wspierać działania mające na celu informowanie o jakości i cechach, w tym zaletach, owoców i warzyw oraz ich przetworów, działania mające na celu promocję spożycia owoców i warzyw oraz ich przetworów, co szczególnie istotne, przez dzieci i młodzież, udział w wystawach i targach związanych z produkcją owoców lub warzyw oraz ich przetworów, badania rynkowe dotyczące spożycia owoców lub warzyw oraz ich przetworów, badania naukowe i prace rozwojowe mające na celu poprawę jakości przetworów, produktów świeżych, a także prowadzące do wzrostu ich spożycia, szkolenia producentów i przetwórców owoców i warzyw, a także działalność krajowych organizacji branżowych zajmujących się tą problematyką. Fundusze będą gromadziły środki finansowe, a te środki będą pochodziły z wpłat, które będą miały charakter parafiskalny, a więc będą wpłatami obowiązkowymi. W przypadku poszczególnych funduszy, a więc poszczególnych rynków rolnych, będzie to wynosiło 0,1% wartości fakturowej netto produktów będących w obrocie, z wyjątkiem funduszu promocji mleka, gdzie stawka będzie wynosiła 0,1 gr od każdego kupionego kilograma mleka będącego w obrocie.

Do naliczania, pobierania i przekazywania wpłat na poszczególne fundusze – przypo-



Mirosław Maliszewski

mnę, że jest ich 9 – będą zobowiązane określone podmioty. I tak, w przypadku funduszy związanych z mięsem będą to przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą w zakresie uboju zwierząt, a także ci, którzy prowadzą działalność gospodarczą w zakresie wywozu poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej żywych zwierząt, a więc ich eksportu. To dotyczy funduszy związanych z mięsem. W przypadku Funduszu Promocji Ziarna Zbóż i Przetworów Zbożowych będą to podmioty prowadzące działalność w zakresie przetwarzania zbóż na cele konsumpcyjne, a więc nie wszystkich zbóż, tylko tych, które przeznaczone są na cele konsumpcyjne, nie na cele konsumpcyjne dla zwierząt, tylko dla ludzi. W przypadku Funduszu Promocji Owoców i Warzyw będą to podmioty zajmujące się skupem owoców lub warzyw od rolników, producentów, od innych podmiotów w celu ich przetworzenia lub odsprzedaży, a także sami wytwarzający owoce i warzywa. Podobnie w przypadku Funduszu Promocji Ryb będą obowiązywać do naliczania, pobierania i odprowadzania składek ci, którzy skupują ryby od podmiotów w celu ich przetworzenia lub odsprzedaży, a także ci, którzy prowadzą działalność w zakresie połowu ryb, zarówno ryb pochodzących z wód śródlądowych, jak i ryb morskich. Podmioty te będą naliczały i pobiera-

ły składki, tak jak wspominałem, i będą zobowiązane w terminie 14 dni od daty wystawienia faktury do rozliczenia i przekazania tych środków, co będą w formie pisemnej potwierdzały odpowiednim instytucjom.

Funduszami promocji będzie – trudno powiedzieć: zarządzał, raczej nie zarządzał, tylko dysponował – dysponował prezes Agencji Rynku Rolnego, wykonując w tym zakresie zadania, które w niniejszej ustawie nakładamy na Agencję Rynku Rolnego. Prezes agencji będzie dysponował środkami funduszy na podstawie uchwał komisji zarządzających – o tych komisjach za chwilę – będzie zapewniał obsługę prawną i techniczno-biurową tym funduszom, będzie sporządzał sprawozdania z wykonania planu finansowego, będzie wreszcie ustalał wysokość wpłat w przypadku Funduszu Promocji Mleka i Przetworów Mlecznych.

Chcę jednocześnie powiedzieć, że w ustawie określamy jako Wysoka Izba maksymalną wysokość funduszy, która będzie przekazana prezesowi Agencji Rynku Rolnego na tę obsługę. Będzie to maksymalnie 3,5% w skali roku. Tak więc te środki będą pochodziły nie z budżetu, nie będziemy ich przyjmować w ramach budżetu, ale ze środków zebranych przez fundusze promocji. Będą one gromadzone na wyodrębnionym rachunku w Agencji, oddzielnym dla każdego z funduszy promocji, więc nie będzie to jeden wspólny rachunek, tylko oddzielny dla każdego z 9 funduszy.

Co będzie dochodami tych funduszy? Wspomniane przeze mnie składki, odsetki bankowe od środków zgromadzonych na rachunku bankowym każdego funduszu. Ustawa przewiduje także możliwość dokonywania darowizn i zapisów na rzecz poszczególnych funduszy. Gospodarka finansowa każdego z funduszy będzie prowadzona według zasad gospodarowania środkami finansowymi danego funduszu promocji, w ramach planu finansowego danego funduszu. Środki funduszy służące realizacji ich celów mogą zostać także przeznaczone na finansowanie lub współfinansowanie programów promocyjnych i informacyjnych, współfinansowanie programów promocyjnych i informacyjnych kwalifikujących się do uzyskania na ich realizację wsparcia ze środków Unii Europejskiej, a przede wszystkim na te działania, o których mówiłem na początku, przedstawiając sprawozdanie. To bardzo istotne, że podmioty wykorzystują-

ce środki poszczególnych funduszy promocji będą zobowiązane stosować konkurencyjne procedury wyboru wykonawców realizowanych działań, które dość szczegółowo przed chwilą omówiłem.

Jest bardzo istotne, aby kontrolę nad działalnością poszczególnych funduszy pełniły organy społeczne, a więc, żeby to nie był prezes Agencji Rynku Rolnego ani minister rolnictwa, ale żeby kontrolę w zakresie wydatkowania środków, a w zasadzie celowości ich wydatkowania, podejmowali przede wszystkim ci, którzy wpłacają na te fundusze. Została więc zaproponowana wersja utworzenia komisji zarządzających oddzielnych dla każdego z tych funduszy. W skład tych komisji zarządzających będzie wchodziło 9 przedstawicieli: 4 szeroko rozumianych przetwórców produktów rolnych właściwych dla danego funduszu, 4 przedstawicieli ogólnopolskich organizacji rolników i przedstawicieli Krajowej Rady Izb Rolniczych. Widzimy więc, że w przypadku funduszy nie jest tak, że rolnicy, którzy są bezpośrednio beneficjentami korzyści z utworzenia funduszy, będą pozbawieni oddziaływania na ich kształt i przeznaczenie środków, a raczej będą współdecydentami, być może nawet większościami.

Członków tych funduszy, w oparciu o kryteria, które przed chwilą przedstawiłem, będzie powoływał minister właściwy do spraw rynków rolnych, ale wyłącznie spośród kandydatów zgłoszonych przez poszczególne organizacje mające charakter ogólnokrajowy. Ich kadencja będzie trwała 4 lata, licząc od daty powołania.

Do zadań komisji zarządzających należy reprezentowanie interesów poszczególnych branż, tak jak to wynika z nazwy i celu poszczególnych funduszy, ale tylko w zakresie zarządzania funduszem promocji właściwym dla danej branży. Ten problem był tematem rozmów i polemiki na posiedzeniu podkomisji i komisji. Chodziło o to, aby komisje zarządzające funduszami nie uzurpowały sobie prawa reprezentowania danej branży czy danego związku zawodowego, ale aby ich działalność dotyczyła tylko zarządzania funduszami i efektem ich działalności.

Wreszcie komisje zarządzające będą ustalały zasady gospodarowania środkami finansowymi danego funduszu promocji. Nie będzie tu ingerencji zewnętrznej. Tylko i wyłącznie komisja zarządzająca dla poszczególnego funduszu, składająca się z 9 osób, będzie decydowała, na co zostaną przekazane środki. Komisje będą ustalały plan finansowy danego funduszu promocji, raz w roku sporządzały sprawozdanie z realizacji tego planu i uchwały regulamin danej komisji, co pozwoli im sprawnie funkcjonować, jak gdyby rozpocząć pracę. Myślę, że będzie się to odbywało na pierwszym posiedzeniu danej komisji zarządzającej.

Mirosław Maliszewski
Poseł na Sejm VI kadencji,
członek Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Dla rolników gospodarujących na ONW

Mając na względzie postulaty zgłaszane przez wojewódzkie izby rolnicze zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych zwrócił się do Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich resortu rolnictwa z zapytaniem o prawne możliwości skrócenia okresu zobowiązań wynikających z uzyskanej przez rolnika pomocy finansowej z tytułu prowadzenia działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW) z 5 lat do 1 roku od dnia otrzymania pierwszej płatności.

Poniżej przedstawiamy odpowiedź Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Wymóg prowadzenia działalności rolniczej przez 5 lat od otrzymania pierwszej płatności na obszarze objętym wnioskiem wynika z regulacji zawartej w art. 14 ust. 2 tiret drugie rozporządzenia Rady (WE) Nr 1257/1999 z dnia 17 maja 1999 r. w sprawie wsparcia rozwoju wsi przez Europejski Fundusz Orientacji i Gwarancji Rolnej (EAGGF). Przepis ten pozostaje w mocy do co najmniej 2010 roku. Na jego podstawie, rolnik ubie-

gający się o płatność podpisując wniosek o płatność z tytułu ONW równocześnie w rubryce Oświadczenia i Zobowiązania zobowiązuje się do „prowadzenia działalności rolniczej [...] przez okres 5 lat od otrzymania tej płatności”.

W związku z powyższym, rolnicy, którzy złożyli wnioski i otrzymali pierwszą płatność, a co za tym idzie, rozpoczęli swoje pięcioletnie zobowiązania, muszą je kontynuować na powierzchni nie mniejszej, niż zadeklarowana w pierw-

szym wniosku, aż do terminu ich zakończenia.

W przypadku przerwania zobowiązania przed tym terminem jedynie wystąpienie siły wyższej lub wyjątkowych okoliczności, o których mowa w art. 47 rozporządzenia Komisji (WE) nr 1974/2006 z dnia 15 grudnia 2006 r. ustanawiającego szczegółowe zasady stosowania rozporządzenia Rady (WE) 1698/2005 z dnia 20 września 2005 r. w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Roz-

woju Obszarów Wiejskich (Dz. U. UE z 21.10.2005), może zwolnić rolnika z konieczności zwrotu płatności.

Jednakże po upływie 5 lat od wypłaty pierwszej płatności z tytułu ONW, a więc po zakończeniu pięcioletniego zobowiązania do prowadzenia działalności rolniczej na ONW, rolnik może w dalszym ciągu ubiegać się o przyznanie płatności z tego tytułu. Wtedy wypłata środków nie rozpoczyna kolejnego wieloletniego zobowiązania.

Opracował: WOP

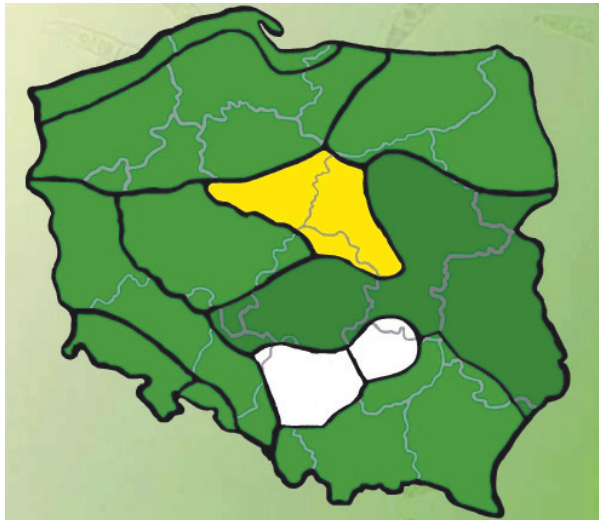
Zbyt wczesne lub zbyt późne zastosowanie fungicydów może być przyczyną niewielkiej skuteczności zabiegu. Nawet najlepsze środki grzybobójcze nie zniszczą patogenów, jeśli zostaną zastosowane w nieodpowiednim terminie.

Sucha zgnilizna kapustnych jest bardzo groźną chorobą rzepaku. Jeszcze kilkanaście lat temu nie stwierdzano w Polsce znacznych strat ekonomicznych z jej powodu. Obecnie według danych Instytutu Ochrony Roślin – PIB straty plonu wahają się corocznie w granicach od 20 do 50%. Przyczyną choroby są dwa gatunki grzybów: *Leptosphaeria maculans* i *L. biglobosa*. Porażenie roślin następuje poprzez zarodniki stadium workowego tych grzybów, tak zwane askospory, których obecność w powietrzu bezpośrednio poprzedza porażenie roślin rzepaku. W ramach systemu SPEC w Polsce oznaczane jest stężenie tych zarodników w powietrzu, a aktualne dane umieszczane są na stronach internetowych (www.spec.edu.pl, www.dupont.pl) oraz bezpłatnie dostarczane do rolników w formie poczty elektronicznej oraz wiadomości tekstowych SMS. Badania wykonywane są przy pomocy pułapek typu Hirsta (Burkard Manufacturing Ltd., Wlk. Brytania oraz Lanzoni, Włochy). Celem przedsięwzięcia jest optymalizacja terminu ochrony rzepaku przed suchą zgnilizną kapustnych poprzez ocenę rzeczywistej sytuacji w danym regionie i sezonie wegetacyjnym.

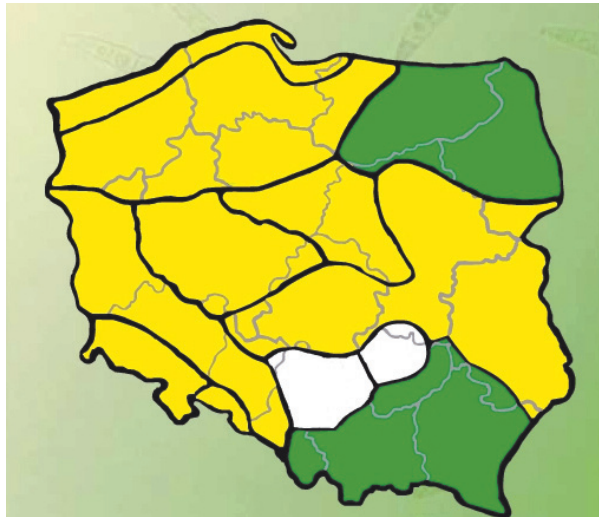
Prowadzone przez nas badania wykazały, że najwyższe stężenie tych zarodników w Polsce utrzymuje się w okresie jesiennym. W przypadku późnego uwalniania zarodników i niemożności wykonania zabiegów fungicydowych w okresie jesiennym, jedynym środkiem zaradczym jest wczesnowiosenny zabieg preparatem grzybobójczym. Od momentu przedostania się patogenu z porażonych liści do łodyg możliwość zabezpieczenia roślin przed suchą zgnilizną kapustnych zdecydowanie maleje. Uważamy zatem, iż warto kierować się sygnalizacją SPEC wskazującą najwłaściwszy termin zabiegu.

Aktualności z wiosny 2009

Na wiosnę bieżącego roku zarodniki grzybów *L. maculans* i *L. biglobosa* pojawiły się po raz pierwszy w regionie Kujaw i Mazowsza już na początku marca. Sytuację tę oznaczyliśmy na mapie SPEC kolorem żółtym, w odróżnieniu do koloru zielonego – wskazującego na brak detekcji zarodników w pozostałych regionach kraju. Biały kolor na mapie w rejonie Gór Świętokrzyskich i Częstochowy oznacza obszary nie objęte monitorowaniem z powodu braku lub niewielkiej popularności uprawy rzepaku oziwego w tej części Polski.

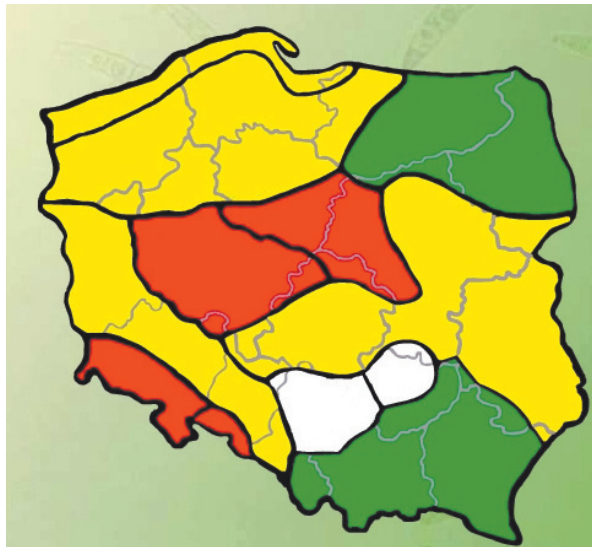


Po upływie dwóch tygodni niewielkie stężenie zarodników obserwowano już niemal w całej Polsce. Nie stwierdzono ich obecności jedynie na terenie Mazur i Podkarpacia.

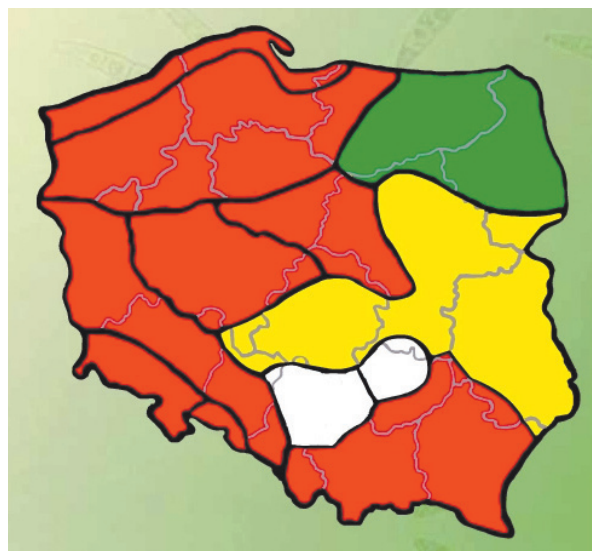


Trafić w termin

W pierwszym tygodniu kwietnia rolnicy z Wielkopolski, Kujaw, Opolszczyzny i Dolnego Śląska, zarejestrowani w systemie SPEC, otrzymali drogą mailową oraz za pośrednictwem SMS informacje o wzrastającym ryzyku infekcji suchą zgnilizną kapustnych.



W połowie kwietnia obserwowaliśmy masowe uwalnianie zarodników we wszystkich regionach Polski, poza Mazurami. Na Lubelszczyźnie stwierdziliśmy w tym czasie niewielką liczbę zarodników *L. maculans* i *L. biglobosa* w powietrzu.



brak danych brak zarodników
nieliczne zarodniki liczne zarodniki

Pod koniec kwietnia i na początku maja nie stwierdziliśmy już obecności zarodników. W tym okresie zarodniki zaobserwowane w powietrzu na początku wiosny najprawdopodobniej już porażały liście rzepaku. Skutki tego będziecie Państwo obserwować późną wiosną lub przed zbiorem rzepaku w postaci fioletowo-beżowych plam, a następnie wypróchnień szyjki korzeniowej i łodygi.

Jakie było zagrożenie w poszczególnych regionach Polski?

Nasze doświadczenie wskazuje wyraźnie, iż oprócz odmiennych profili stężeń zarodników w poszczególnych sezonach wegetacyjnych, obserwuje się duże zróżnicowanie między regionami klimatycznymi.

Wiosną 2009 r. zarodniki najwcześniej stwierdzono na Kujawach (9 marca), a najpóźniej pojawiły się w powietrzu na Podkarpaciu (8 kwietnia), jednakże w tym drugim przypadku już dzień później odnotowaliśmy ich najwyższe stężenie (ponad 5 zarodników w metrze sześciennym powietrza). Suma dobowych stężeń zarodników była najwyższa w Wielkopolsce i na Opolszczyźnie (21 sztuk/m³ powietrza), natomiast najniższa na Lubelszczyźnie (jedynie 2 zarodniki/m³). Najdłużej zarodniki stwierdzano na Pomorzu (18 dni), a najkrócej na Lubelszczyźnie (2). Na Warmii i Mazurach przez cały badany okres nie zaobserwowano zarodników w powietrzu.

Poniżej przedstawiamy Państwu przegląd wyników uzyskanych w poszczególnych regionach klimatycznych:

Pomorze Zachodnie, pas nadmorski – najwyższe stężenie zarodników w powietrzu sięgające prawie 5 zarod-

ników w 1 m³ odnotowane 6 kwietnia; 15-dniowy okres uwalniania zarodników.

Pomorze – najdłuższy okres uwalniania zarodników (18 dni); czwarty region klimatyczny w Polsce pod względem wysokości sumy dobowych stężeń zarodników (16); najwyższe stężenie zarodników odnotowano 30 marca (prawie 3 sztuki w 1 m³).

Warmia i Mazury – nie stwierdzono obecności zarodników w powietrzu.

Kujawy – zarodniki pojawiły się w tym regionie najwcześniej w Polsce (9 marca); masowy wylot zarodników nastąpił 17 marca i wynosił ponad 7 w 1 m³; trzeci region Polski pod względem wysokości sumy dobowych stężeń zarodników i liczby dni z askosporami w powietrzu.

Wielkopolska – największa suma dobowych stężeń zarodników (21); podobnie jak Kujawy trzeci region Polski pod względem liczby dni z askosporami w powietrzu; najwyższe stężenie odnotowano 2 kwietnia i wynosiło prawie 4 zarodniki w 1 m³ powietrza.

Górny Śląsk i Ziemia Lubuska – późne pojawienie się pierwszych zarodników w powietrzu (25 marca); najwyższe stężenie zarodników w powietrzu sięgające prawie 3 zarodników w 1 m³ odnotowane 4 kwietnia; 13-dniowy okres uwalniania zarodników.

Dolny Śląsk – pośrednia liczba zarodników workowych grzybów kompleksu *L. maculans* - *L. biglobosa*; zarodniki pojawiły się dość wcześnie (13 marca); okres występowania askospor w powietrzu był dość długi (13 dni).

Opolszczyzna – drugi (po Wielkopolsce) region pod względem wysokości sumy dobowych stężeń zarodników; dość wczesne pojawienie się pierwszych zarodników (11 marca); najwyższe zagrożenie dla roślin stwierdzono 29 marca.

Lubelszczyzna – wczesny masowy wylot zarodników (17 marca); najniższa suma dobowych stężeń zarodników (2) i najmniejsza liczba dni z obserwowanymi zarodnikami (2).

Podkarpacie – bardzo późne pojawienie się pierwszych zarodników w powietrzu (8 kwietnia); niewielka suma dobowych stężeń zarodników (8) i liczba dni z obserwowanymi zarodnikami (3).

Wiosną 2009 r., w porównaniu do lat poprzednich, we wszystkich badanych regionach klimatycznych stwierdzono bardzo późne pojawienie się pierwszych zarodników, ich niewielkie stężenie oraz bardzo małą liczbę dni z askosporami. Może to sugerować, że ryzyko infekcji suchą zgnilizną kapustnych wiosną 2009 r. było znacznie niższe niż w latach 2007 i 2008.

Stosunkowo niewielka liczba zarodników wiosną 2009 r. nie oznacza niestety, że Państwa rzepak jest bezpieczny. Zapamiętajmy następującą ważną prawidłowość:

Zarodniki grzybów powodujących suchą zgniliznę kapustnych tworzą się na resztkach poźniwnych i porażają rośliny rzepaku głównie w okresie jesiennym!

We wrześniu i październiku 2008 r. obserwowaliśmy od kilkunastu do kilkudziesięciu razy więcej zarodników w powietrzu niż wiosną 2009 r. Wówczas najmniejsze stężenie askospor przy najkrótszej liczbie dni odnotowaliśmy na Mazurach, a odwrotną sytuację (duże stężenie zarodników przez wiele dni) stwierdziliśmy w Wielkopolsce.

Jak dowodzą liczne badania, optymalny termin zwalczania suchej zgnilizny kapustnych to jesień. Zabiegi wykonane wiosną mogą jedynie wzmocnić skuteczność zabiegów jesiennych lub stanowią zabiegi ratunkowe, jeśli do tej pory nie wykonaliśmy zabiegów ochronnych.

Prosimy pamiętać, że nie tylko sucha zgnilizna kapustnych stanowi zagrożenie na Państwa plantacjach rzepaku. Istnieje duże prawdopodobieństwo występowania innych patogenów grzybowych, w tym głównie gatunku *Sclerotinia sclerotiorum* wywołującego zgniliznę twardzikową oraz grzybów rodzaju *Alternaria*, powodujących czerń krzyżowych. Walkę z tymi patogenami należy przeprowadzić od fazy zwanego kwiatostanu do fazy opadania pierwszych płatków kwiatowych.

Joanna Kaczmarek, Adam Dawidziuk,
Małgorzata Jędrzycka
Instytut Genetyki Roślin PAN, Poznań
Andrzej Brachaczek – DuPont Poland

We współczesnej produkcji mięsa drobiowego nadal decydujące znaczenie ma szybkie osiągnięcie znacznej masy ciała przy niskim nakładzie paszy i zredukowanej śmiertelności ptaków. Wskaźniki te bowiem bezpośrednio wpływają na opłacalność chowu drobiu rzeźnego.

Blżej Instytutu Zootechniki

Dietetyczne znaczenie mięsa drobiowego

W warunkach wzrostu spożycia mięsa drobiowego coraz większego znaczenia nabiera jakość uzyskanego produktu. Dotyczy ona oczekiwań zarówno technologa zakładów mięsnych, jak i konsumenta. Wymagania obydwu grup odbiorców są zgodne w przypadku ograniczenia udziału tłuszczu w tuszce. Stanowi on odpad poubojowy, a dla nowoczesnego konsumenta, poszukującego pożywienia dietetycznego, może być składnikiem ograniczającym konsumpcję mięsa i jego przetworów. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że niekorzystny wpływ nadmiaru tłuszczu drobiowego na organizm człowieka jest i tak słabszy w porównaniu z innymi tłuszczami zwierzęcymi. Wynika to z korzystnego składu kwasów tłuszczowych, tj. zwiększonego udziału nienasyconych długołańcuchowych kwasów tłuszczowych, głównie oleinowego C18:1 (42%) i linolowego C18:2 (20%) i ograniczonego udziału kwasów nasyconych, tj. palmitynowego C16:0 (18%) i stearynowego C18:0 (5%). Dla porównania, w łożu wołowym i smalcu zawartość kwasów nienasyconych jest odpowiednio niższa (oleinowego 32 i 35%; linolowego 4 i 8%), natomiast kwasów nasyconych wyższa (palmitynowego 23 i 23%; stearynowego 17 i 13%).

Spełniając oczekiwania współczesnego konsumenta – tuszkę, czy też mięso drobiowe lub przetwory mięsne powinna charakteryzować niska zawartość tłuszczu. Ograniczenie spożycia tłuszczu, obok spożycia nadmiaru węglowodanów, jest istotnym czynnikiem żywieniowym zapobiegającym nadmieremu odkładaniu tłuszczu w ciele człowieka przy obserwowanej skłonności do otyłości.

Badania ludzkich populacji wskazują także na wpływ takich czynników, jak nadmiar tłuszczu oraz nasyconych kwasów tłuszczowych w pożywieniu na zwiększenie częstotliwości występowania chorób tzw. cywilizacyjnych, a przede wszystkim podatności organizmu na schorzenia naczyniowo-sercowe oraz stany nowotworowe. Wzrostowi udziału niezbędnych nienasyconych kwasów tłuszczowych (NNKT) w spożywanym przez człowieka tłuszczu przypisuje się działanie prozdrowotne. Do NNKT zalicza się kwas linolowy (C18:2), jako prekursor długołańcuchowych kwasów tłuszczowych szeregu n-6 i kwas α -linolenowy (C18:3), jako prekursor długołańcuchowych kwasów tłuszczowych szeregu n-3. Do NNKT zalicza się też pochodne – długołańcuchowe kwasy tłuszczowe o liczbie węgli w łańcuchu wynoszącej 20 i 22 (C) oraz 4–6 miejscach nienasyconych.

Badania nad geograficznym rozmieszczeniem schorzeń u człowieka opublikowane w 1980 r. wykazały u Eskimosów zmniejszoną agregację płytek krwi oraz małą zapa-



dalność na choroby będące następstwem arteriosklerozy. Dieta ludzi zamieszkujących Grenlandię jest zasobna w długołańcuchowe nienasycone kwasy tłuszczowe (NNKT), ze znacznym udziałem kwasów szeregu n-3. Badania potwierdzają również wpływ, jaki ma sposób odżywiania tłuszczami na długowieczność społeczeństw w różnych rejonach świata.

NNKT1 stanowią substancję wyjściową do syntezy hormonów tkankowych, tzw. eikozanoidów (prostaglandyn, tromboksanów, leukotrienów) o własnościach przeciwnadżycowych i przeciwnowotworowych oraz działaniu zapobiegającym otyłości. Stanowią również niezbędny składnik fosfolipidów tkanki nerwowej. Tłuszcze nienasycone w diecie człowieka zwiększają także poziom korzystnego cholesterolu i lipoprotein (HDL) we krwi, a szkodliwego (LDL) obniżają.

Stosunek kwasów szeregu n-6 do n-3 powinien wynosić poniżej 4 (najlepiej 1:1), aczkolwiek w przeciętnej diecie człowieka w krajach rozwiniętych stosunek ten jest nieprawidłowy i kształtuje się często na poziomie 8 do 10, a nawet jest wyższy.

W ocenie prozdrowotnych własności tłuszczów nienasyconych istotną okazała się nie tylko ilość, lecz również lokalizacja krańcowych miejsc nienasyconych w cząsteczce kwasu względem grupy karboksylowej (COOH) (warunkująca przynależność kwasu tłuszczowego do szeregu n-6 lub n-3) oraz lokalizacja i natura pozostałych miejsc nienasyconych (np. w sprzężonym kwasie linolowym – CLA).

Tłuszcze zasobne w nienasycone kwasy tłuszczowe są łatwo topliwe oraz bardziej podatne na utlenienie (jeliczenie) niż tłuszcze nasycone. Dlatego też, najwięcej długołańcuchowych kwasów tłuszczowych (np. EPA, DPA i DHA) zawiera tłuszcz ryb z mórz zimnych, zabezpieczając ruchliwość ich ciała w warunkach niskiej

temperatury wód Arktyki i Antarktyki. Wzrost udziału nienasyconych kwasów tłuszczowych i obniżenie progu topliwości tłuszczu drobiowego jest czynnikiem niepożądanym dla przetworstwa oraz przechowalności tuszek i mięsa.

Stopień odtuszczenia tuszki brojlera ma dodatni związek z zawartością cholesterolu (lipoprotein) w mięsie. W zależności od odtuszczenia, w 100 g mięsa piersiowego występuje on w ilości od 50 do 70 mg, a w mięsie nogi od 80 do 140 mg. Więcej cholesterolu występuje w skórze (wraz z tłuszczem), a najwięcej w wątrobie (345 mg/100 g), która jest miejscem jego syntezy w organizmie. Zawartość cholesterolu w wątrobie brojlera jest porównywalna z zawartością cholesterolu w spożywczych jajach kurzych.

Witamina E (α -tokoferol) jest zaliczana do grupy witamin rozpuszczalnych w tłuszczach. Jej źródłem w pożywieniu człowieka i w paszy dla zwierząt są tłuszcze występujące w ziarnie zbóż, nasionach roślin oleistych i strączkowych, olejach, w zielonych częściach roślin i suszach oraz innych produktach pochodzenia roślinnego. Tłuszcz zawarty w roślinach zawiera najbardziej aktywny (RRR) stereoisomer α -tokoferolu (2,5,7,8-czterometylo-2R-(4'R,8'R,

12-trójmetylotrójdecylo) 6-chromonol). Jest on łatwo przyswajalny i wykazuje dużą aktywność jako witamina i naturalny przeciwutleniacz.

Dodatkowe źródło witaminy E w diecie człowieka mogą stanowić produkty pozyskane od drobiu i innych zwierząt gospodarskich żywności mieszankami paszowymi wzbogaconymi w zwiększone dawki witaminy E.

Z uwagi na małą stabilność α -tokoferolu u drobiu stosuje się octan dl- α -tokoferylu jako dodatek witaminowy i syntetyczne źródło witaminy E. Jest to dodatek, w skład którego wchodzi 8 stereoisomerów α -tokoferolu, począwszy od form RRR o wysokiej biologicznej aktywności, a skończywszy na formach SSS o niskiej aktywności. W podobnej reszta formie w preparatach farmakologicznych przeznaczonych do uzupełnienia diety zwierząt i człowieka występuje najczęściej witamina E. Preparaty specjalistyczne, zawierające naturalną witaminę E wyodrębnioną z olejów roślinnych są kosztowne i stosowane wyłącznie w diecie człowieka.

Badania wykazały, że organizm zwierzęcy przyswaja aktywne biologicznie formy d- α -tokoferolu z paszy i osadza w tkankach, natomiast usuwa stereoisomery SS

niewystępujące w przyrodzie lub o małej aktywności. Dzięki temu zjawisku α -tokoferol odłożony w produktach zwierzęcych, podobnie jak występujący w naturalnych produktach pochodzenia roślinnego jest prawie dwukrotnie bardziej aktywny niż forma syntetyczna.

Zapotrzebowanie organizmu drobiu na witaminę E jest znane. Jego wielkość zależy od gatunku, kierunku użytkowania, rodzaju i poziomu tłuszczu w paszy, wieku i innych czynników i najczęściej waha się od 15 do 40 mg/kg paszy. Nioski reprodukcyjne oraz szybko rosnące brojlery mają wyższe potrzeby witaminowe niż nioski jaj spożywczych i kurczęta hodowlane.

Z uwagi na działanie witaminy E jako naturalnego przeciwutleniacza α -tokoferol ma również dodatkowe funkcje. Jest dobrym antyoksydantem stabilizującym tłuszcz mięsa i jaj, zapobiegającym jeliczeniu w czasie przechowywania. Może być również dodatkiem do paszy powodującym wzrost zawartości witaminy E w mięsie i jajach – wzbogacając w ten sposób dietę człowieka w naturalny α -tokoferol.

U kurcząt rzeźnych otrzymujących rosnące dawki witaminy E największe stężenie α -tokoferolu w tkankach stwierdzono w sercu i płucu oraz w malejącej kolejności w: wątrobie, mięśniach udowych, mózgu i mięśniach piersiowych. W celu zabezpieczenia mięsa przed oksydacją dane piśmiennictwa zalecają w żywieniu kurcząt brojlerów dodatek 100–200 mg, a dla indyków 300 mg octanu dl- α -tokoferylu/kg mieszanki paszowej.

Pod względem skutków ewentualnego przedawkowania, pobierana per os witamina E należy do bezpiecznych substancji biologicznie aktywnych. Dzielne zapotrzebowanie człowieka określa się na 12 mg α -tokoferolu, ale dyskutowane są zalecenia znacznie wyższe (60–100 mg) – szczególnie u osób starszych. Wykazano, że 50-krotne przekroczenie dozy zalecanej (RDA), tj. 750 j.m. witaminy E/kg – jest jeszcze zupełnie bezpieczne.

Wzbogacenie mięsa drobiowego w składniki mineralne ma przede wszystkim na celu zwiększenie zawartości selenu oraz jodu. Premiksy witaminowo-mineralne wchodzące w skład mieszanek drobiowych zawierają znaczne ilości tych mikroelementów i zapewniają ich pożądany poziom w mięsie drobiowym. Dalsze zwiększenie poziomu mikroelementów wymaga specjalnego podwyższenia ich udziału w mieszance paszowej oraz staranności dozowania w diecie człowieka.

**Jerzy Koralewski
Sylwester Świątkiewicz
Instytut Zootechniki
– PIB w Krakowie**





W 2008 r. Agencja przejęła do Zasobu WRSP niewielką powierzchnię gruntów – łącznie około 1 300 ha, w tej liczbie 847 ha w trybie ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego. Ustawa ta jest obecnie podstawowym tytułem nabywania nieruchomości rolnych do Zasobu WRSP. Zmodyfikowała ona dotychczasową „prywatyzacyjną” misję Agencji, stwarzając możliwość wykorzystania ziemi pochodzącej z obrotu prywatnego do wspierania pozytywnych przemian strukturalnych (poprzez prawo pierwokupu i wykupu) w rolnictwie. Ustawa preferuje nabycie nieruchomości rolnych przez osoby prowadzące gospodarstwa rodzinne, co przejawia się m.in. w tym, że ustawodawca zrezygnował z ingerencji państwa w takie transakcje. Natomiast pozostałe transakcje sprzedaży nieruchomości rolnych objęte są kontrolą państwa, której wykonawcą jest Agencja Nieruchomości Rolnych.

Od początku wykonywania ustawy (16 lipca 2003 r.) do końca grudnia 2008 r. do Agencji wpłynęło 511 tys. umów przenoszących własność nieruchomości rolnych, o łącznym obszarze około 711 tys. ha, w tym, w roku 2008 blisko 103 tys. umów obejmujących około 130 tys. ha. Z tej liczby Agencja zadeklarowała nabycie 70 nieruchomości i w związku z tym złożyła stosowne oświadczenia dotyczące – deklaratorywnie 903 ha, o łącznej wartości 13,4 mln zł, a po wyłączeniu przypadków odstąpienia od nabycia¹ – 847 ha, z czego protokołami zdawczo-odbiorczymi przejęto 676 ha (61 przypadków), a 171 ha (9 przypadków) pozostawało w trakcie procesu protokolarnego przejmowania.

Od początku działania ustawy Agencja złożyła deklaracje nabycia w 553 przypadkach, które dotyczyły powierzchni 13,1 tys. ha. Z tej powierzchni protokołarnie przejęto do Zasobu 9,7 tys. ha, o wartości (z aktów notarialnych) 93,0 mln zł.

Przetargi

W 2008 r. przeprowadzono 54,1 tys. przetargów, w tym 51,8 tys. przetargów na sprzedaż oraz 2,3 tys. przetargów na dzierżawę. W przetargach tych zaoferowano do nabycia 73,5 tys. ha oraz zaoferowano do dzierżawy – 31,2 tys. ha. Rozstrzygnięto 15,6 tys. przetargów na sprzedaż 31,0 tys. ha oraz 1,8 tys. przetargów na dzierżawę 26,6 tys. ha.

Część przetargów była ograniczona do osób i podmiotów korzystających ze szczególnych preferencji. W 2008 r. Agencja zorganizowała 984 przetargi

ograniczone na sprzedaż 9,7 tys. ha (w tym niemal wszystkie dla rolników zamierzających powiększyć gospodarstwo rodzinne) i 584 przetargi na dzierżawę 11,1 tys. ha (w tym 10,8 tys. ha 97% dla rolników zamierzających powiększyć gospodarstwo rodzinne). Rozstrzygnięto 727 przetargów na

sprzedaż 7,6 tys. ha oraz 524 przetargi na dzierżawę 10,1 tys. ha.

Sprzedaż i ceny gruntów

W 2008 r. Agencja sprzedała z Zasobu WRSP nieruchomości o powierzchni 78,2 tys. ha, tj. mniej niż w 2007 r. (103,7 tys. ha). Zawarto 11,6 tys. umów sprzedaży (bez transakcji obejmujących grunty pod budynkami, również mieszkalnymi, wyodrębnionymi obiektami, wodami, służące do wydobywania kopalni itp., a także grunty nierolne). W transakcjach sprzedaży gruntów rolnych zawartych przez Agencję w 2008 r. uzyskano za 1 ha statystycznie średnią cenę w wysokości 12 540 zł za 1 ha, podczas gdy w 2007 r. uzyskano 9 773 zł, w 2006 r. 7 374 zł, w 2005 r. – 5 607 zł, w 2004 r. – 4 682 zł, w 2003 r. – 3 736 zł, w 2002 r. – 3 438 zł, a w 2001 r. – 3 414 zł. Od kilku więc lat średnie (roczne) ceny uzyskiwane przez Agencję za grunty rolne mają wyraźną tendencję rosnącą. Dotyczy to wszystkich grup obszarowych i regionów kraju.

Od początku swego działania Agencja sprzedała z Zasobu WRSP nieruchomości o powierzchni 1 876,9 tys. ha, tj. 39,7% powierzchni przejętej do Zasobu WRSP.

Zabużanie

O osoby z tzw. „uprawnieniami zabużańskimi² uczestniczą na równi z innymi podmiotami w organizowanych przez Agencję przetargach na sprzedaż nieruchomości Zasobu. W roku 2008 zabużanie uczestniczyli w 21 przetargach, z których 20 wygrali (w 2007 r. zabużanie uczestniczyli w 55

przetargach, z których wygrali 41). Na podstawie zawartych 18 umów zakupili oni z Zasobu 98 ha o łącznej wartości 1,7 mln zł, z której 1,2 mln zł (około 70%) zapłacili Agencji tzw. uprawnieniami³. Do końca 2008 r. zabużanie zakupili z Zasobu WRSP 5,2 tys. ha o łącznej wartości 73,8 mln zł, z czego uprawnieniami zapłacili 70,0 mln zł (około 95%). Przeciętna cena nieruchomości nabytych przez zabużan w 2008 r. wyniosła 17,9 tys. zł za 1 ha, a w całym okresie – 14,1 tys. zł za 1 ha.

Niezależnie od sprzedaży nieruchomości Zasobu zabużanom, Agencja zobowiązana jest przeznaczyć na Fundusz Rekompensacyjny (utworzony w celu wypłaty zabużanom rekompensat w postaci pieniężnej) wpływy ze sprzedaży nieruchomości Zasobu o powierzchni co najmniej 400 tys. ha. Ich wartość szacować można, przy uwzględnieniu aktualnych cen gruntów rolnych, na nie mniej niż 5 mld zł. Sposób naliczania zobowiązania Agencji oraz wnoszenia wpłat na ten Fundusz określił Mini-

Dzierżawa i czynsz dzierżawny

W 2008 r. Agencja wydzierżawiła z Zasobu WRSP 28,0 tys. ha na podstawie około 2,0 tys. zawartych umów.

Dzierżawcami nieruchomości są zarówno osoby fizyczne, jak i prawne. Do końca 2008 r. osoby fizyczne zawarły z Agencją (narastająco) 98% ogólnej liczby umów dzierżawy, ale umowy te obejmowały 61% wydzierżawionej powierzchni. Ta swoista dysproporcja wynika z tego, że dzierżawcy będący osobami fizycznymi dzierżawili najczęściej nieruchomości o małych obszarach, zwłaszcza do 1 ha (46% liczby umów zawartych przez osoby fizyczne). Osoby prawne natomiast częściej dzierżawiły nieruchomości duże, zwłaszcza w przedziale 100-500 ha (24% liczby umów zawartych przez te osoby).

Równoległe z wydzierżawianiem przez Agencję kolejnych nieruchomości,

ster Skarbu Państwa w drodze rozporządzenia. Zobowiązanie Agencji wobec tego Funduszu z tytułu sprzedaży nieruchomości w przetargach w 2008 roku wyniosło 482 mln zł.

Inne formy trwałego rozdysponowania

Poza sprzedażą Agencja trwale rozdysponowała nieruchomości Zasobu WRSP o powierzchni około 481,1 tys. ha, w tym około 31,0 tys. ha – w 2008 roku. Główne kierunki tego rozdysponowania, to przekazanie: jednostkom samorządu terytorialnego 48,3 tys. ha (w 2008 r. – 1,5 tys. ha), Lasom Państwowym – 146,5 tys. ha (w 2008 r. – 0,9 tys. ha), kościelnym osobom prawnym – 83,3 tys. ha (w 2008 r. – 2,7 tys. ha), regionalnym zarządom gospodarki wodnej i marszałkom województw – 118,7 tys. ha (grunty pod wodami płynącymi, w tym w roku 2008 – 22,9 tys. ha), parkom narodowym, spółdzielniom mieszkaniowym, Polskiej Akademii Nauk, Izdom Rolniczym i Krajowej Radzie Izd Rolniczych, państwowym szkołom wyższym, państwowym jednostkom badawczo-rozwojowym, fundacjom i organizacjom pożytku publicznego, na własność dożywotnim użytkownikom – łącznie 43,7 tys. ha (w 2008 r. – 1,8 tys. ha), wniosła w aportach do spółek prawa handlowego, 15,9 tys. ha (w 2008 r. Agencja nie wniosła aportami gruntów) oraz rozdysponowała na pozostałe cele (przekształcenie prawa użytkownika wieczystego w prawo własności, rozdysponowanie w trybie przepisów o scalaniu i wymianie gruntów, przekazanie na rzecz zniesienia współwłasności itp.) – łącznie 24,5 tys. ha, w tym w 2008 r. – 1,4 tys. ha.

ści, część z nich wraca do ponownego rozdysponowania. Wiąże się to przede wszystkim z wygasaniem umów dzierżawy, w związku z upływem terminów, na jakie zostały zawarte, a także z rozwiązywaniem umów i wyłączeniem części nieruchomości z trwających umów dzierżawy.

W 2008 r. z dzierżawy powróciło 89,5 tys. ha, w tym umowy na 18,8 tys. ha wygasły zgodnie z terminem, na jaki były zawarte, a umowy na 39,5 tys. ha rozwiązano, w tym umowy na 4,6 tys. ha Agencja rozwiązała na skutek niewywiązywania się dzierżawców z warunków zawartych w tych umowach (w tej powierzchni umowy na 3,2 tys. ha rozwiązano z uwagi na niewywiązywanie się dzierżawców z warunków finansowych). Ponadto, z trwających umów dzierżawy wyłączono 31,2 tys. ha. Część powierzchni, która powróciła z dzierżawy (zarówno z umów rozwiązanych, jak i z powierzchni wyłączonych około 44,6 tys. ha) sprzedano bez przetargu, głównie dzierżawcom, w ramach przysługującego im prawa pierwszeństwa nabycia.

Co do poziomu uzyskiwanych czynszów za grunty rolne, to generalnie, mimo wahań wynikających przeważnie z indywidualnych cech dzierżawionych nieruchomości (jakość gruntów, rozłóg, lokalizacja itp.), a także powodowanych czynnikami koniunkturalnymi oraz mimo różnic w lokalnym popycie na dzierżawę, oscylowały one przez wiele początkowych lat działania Agencji wokół równowartości 2 dt pszenicy, rocznie, za 1 ha. Natomiast w umowach dzierżawy zawieranych w ostatnich kilku latach, zwłaszcza od 2003 r., poziom czynszu za grunty rolne zaczął wzrastać. W 2008 r. przeciętny czynsz w równowartości pszenicy, oferowa-

Działalność ANR

Kierunki rozdysponowania nieruchomości Zasobu – wg stanu na 31 grudnia 2008 r.	tys. ha
Pozostaje w Zasobie WRSP – razem:	2 367,4
w tym:	
● w dzierżawie	1 784,0
● w administrowaniu produkcyjnym	2,3
● w trwałym zarządzie	32,9
● w wieczystym użytkowaniu	55,0
● w innych formach rozdysponowania nietrwałego (dożywotnie użytkowanie, bezumowne użytkowanie itp.)	18,9
● obce grunty w Zasobie (grunty, które z mocy prawa przeszły w gestię innych podmiotów, lecz pozostają w ewidencji Zasobu, do czasu ich protokolarnego przekazania tym podmiotom)	144,0
Pozostaje do rozdysponowania:	330,3

w 2008 r.

ny przez dzierżawców za grunty rolne, wynosił 6,9 dt, podczas gdy w umowach zawieranych w 2007 r. wynosił 6,7 dt, w 2006 r. – 4,0 dt, a w latach 2005 i 2004 – odpowiednio 3,8 dt i 3,5 dt. Przeciętny czynsz za grunty rolne (bez czynszu za części składowe) dla wszystkich trwających umów dzierżawy na koniec 2008 r. wyniósł **równowartość 2,9 dt pszenicy**.

Według stanu na 31 grudnia 2008 r. w dzierżawie znajdowały się nieruchomości Zasobu o powierzchni 1 784,0 tys. ha, tj. o około 55 tys. ha mniej (z uwzględnieniem korekty stanów) niż wynosiła powierzchnia będąca w dzierżawie na koniec grudnia 2007 r.

Stan zasobu

Powierzchnia gruntów Zasobu pozostająca do rozdysponowania systematycznie się zmniejsza. Na koniec 2008 r. w ogólnej powierzchni gruntów Zasobu pozostawało do rozdysponowania około 330,3 tys. ha, tj. o ponad 15 tys. ha mniej niż w roku 2007. Dokonywana w jednostkach terenowych Agencji szacunkowa ocena przydatności tych gruntów do różnych celów wskazuje, że większość – około 213 tys. ha (około 65%) może być sprzedana lub wydzierżawiona kontrahentom Agencji na cele związane z produkcją rolną, z tym, że część tych gruntów (36,4 tys. ha – tj. około 17%) pozostaje w wieloletnim odłogowaniu, przez co ich atrakcyjność rolnicza jest obecnie mała. Kolejne 70,8 tys. ha (około 21%) określono jako kwalifikujące się do wykorzystania w celach nierolniczych – zwłaszcza pod zalesienie, pod budownictwo i działalność usługową, a także na cele rekreacji i zwią-

zane z ochroną przyrody. Do rozdysponowania są także grunty określone jako pozostałe, dla których nie zdefiniowano możliwych kierunków ewentualnego wykorzystania, a których jest około 46 tys. ha. Ocenia się, że znaczna część tych gruntów charakteryzuje się dużym rozdrobnieniem oraz innymi niekorzystnymi cechami (np. nieuregulowane stosunki wodne, zakamienione, położone na skarpach, urwiskach, między wałami przeciwpowodziowymi, itp.).

Wpływy i wydatki

Wpływy z gospodarowania mieniem Zasobu wyniosły w 2008 r. 1 931 825 tys. zł. Główną pozycję stanowiły wpływy ze sprzedaży mienia Zasobu, które wyniosły 1 371 897 tys. zł (tj. 71% wpływów z gospodarowania mieniem Zasobu) i z odpłatnego korzystania z mienia Zasobu, które wyniosły 493 536 tys. zł (tj. 26% wpływów ogółem). Wpływy z odsetek od środków na rachunkach bankowych wyniosły 45 055 tys. zł. Pozostałe to wpływy z oprocentowania pożyczek oraz wpływy z innych źródeł (np. odsetki za zwłokę w zakresie wpływów z rozdysponowania mienia Zasobu, wadła przepadające na rzecz Agencji).

Wydatki związane z gospodarowaniem mieniem Zasobu wyniosły łącznie 2 042 670 tys. zł. W 2008 r. zrealizowano przekaz do budżetu państwa w wysokości 929 017 tys. zł oraz przekaz do Funduszu Rekompensacyjnego w kwocie 630 847 tys. zł (w styczniu 2009 r. przekazana została kolejna płatność za IV kwartał 2008 r. w kwocie 440 mln zł). Ogółem przekazy zewnętrzne w 2008 roku wyniosły 1 559 864 tys. zł, co stanowiło 76% wydatków ogółem. Wydatki na

koszty funkcjonowania Agencji wyniosły 128 016 tys. zł (6% wydatków ogółem). Wydatki związane z działalnością Agencji w zakresie gospodarowania mieniem Zasobu wyniosły 354 790 tys. zł (17% ogółu wydatków). Były to m.in. inwestycje i remonty mienia Zasobu, bezwrotna pomoc finansowa dla gmin i spółdzielni mieszkaniowych na budowę, remonty oraz przebudowę budynków i lokali, obiektów infrastruktury technicznej oraz innego majątku przekazanego przez Agencję bez uprzedniego doprowadzenia do należytego stanu technicznego, a także wydatki związane z rozdysponowaniem mienia oraz związane z realizacją ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego.

Spółki

Według stanu na 31 grudnia 2008 r. Agencja Nieruchomości Rolnych wykonywała prawo własności w stosunku do 57 spółek hodowli roślin uprawnych oraz hodowli zwierząt gospodarskich, o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej. Łączna wartość udziałów w tych spółkach wynosiła 477,4 mln zł. Łączny majątek spółek w 2008 r. wyniósł 1 522 mln zł i wzrósł o 4,8% w stosunku do roku ubiegłego (w 2007 r. – 1 452 mln zł), z tego majątek trwały wzrósł do kwoty 966 644,5 tys. zł, tj. o 7,7% (w 2007 r. – 897 384,1 tys. zł), a majątek obrotowy zmniejszył się o 0,2% do kwoty 554 469,9 tys. zł (w 2007 r. – 555 394,6 tys. zł).

Na koniec 2008 r. spółki dysponowały powierzchnią własną gruntów wynoszącą 4,6 tys. ha oraz dzierżawiły od Agencji grunty o powierzchni 112,2 tys. ha.

Gospodarka mieszkaniowa

Do końca 2008 r. Agencja przejęła do Zasobu **336,3 tys. mieszkań**⁴. W roku 2008, przede wszystkim w trybie podziału lokali i korekty stanów ewidencyjnych, wprowadzono do ewidencji 36 mieszkań. Od początku działalności Agencji sprzedano **303 tys. mieszkań** (90% sprzedanych), z tego 906 w 2008 r. Niezależnie od tego, Agencja przekazała nieodpłatnie innym podmiotom około 15 tys. mieszkań, w tym 1 756 wniosła aportami do spółek. Agencja zlikwidowała także 2,8 tys. mieszkań. W Zasobie pozostało 15,5 tys. mieszkań.

Cudzoziemcy

Zgodnie z obowiązującymi przepisami nieruchomości Zasobu WRSP mogą także nabywać cudzoziemcy po uzyskaniu stosownych zezwoleń. Od początku działalności do końca 2008 r. cudzoziemcy zakupili z

Zasobu 1 485 ha (tj. około 0,08% wszystkich sprzedanych gruntów), na podstawie 198 zawartych umów. W 2008 r. cudzoziemcy zakupili 124 ha na podstawie 17 zawartych umów. Niezmiennie od kilku lat głównymi (pod względem liczby zawartych umów) nabywcami gruntów Zasobu są inwestorzy niemieccy, holenderscy i duńscy, a nabywane przez nich nieruchomości (pod względem powierzchni) znajdują się głównie na terenie województw: warmińsko-mazurskiego, śląskiego, dolnośląskiego, opolskiego i zachodniopomorskiego.

Również podmioty polskie z udziałem kapitału zagranicznego, niebędące cudzoziemcami mogą nabywać nieruchomości Zasobu. Ponieważ od 1 stycznia 2001 r. nie jest wymagana zgoda organów administracji państwowej na zawarcie umowy sprzedaży nieruchomości Zasobu podmiotom z udziałem zagranicznym, niebędącym cudzoziemcami (jak również dla umów dzierżawy – także przez cudzoziemców), Agencja utraciła możliwość dokładnej identyfikacji tych podmiotów. Można zatem jedynie szacować, że do końca grudnia 2008 r. podmioty te zakupiły z Zasobu nieruchomości o powierzchni około 44,5 tys. ha, tj. około 2,4% wszystkich sprzedanych przez Agencję gruntów, z czego w 2008 roku – 1 tys. ha na podstawie 33 zawartych umów.

Relatywnie niewielką grupę dzierżawców stanowią podmioty z udziałem kapitału zagranicznego. Z powodów, o których już wspomniano szacuje się, że na koniec grudnia 2008 r. w dzierżawie przez cudzoziemców znajdowało się ok. 113,3 tys. ha, a w dzierżawie przez podmioty z udziałem kapitału zagranicznego, niebędące cudzoziemcami – około 53,9 tys. ha nieruchomości Zasobu WRSP. Wśród dzierżawców będących cudzoziemcami dominują (pod względem liczby zawartych umów) inwestorzy niemieccy, holenderscy, duńscy i francuscy, a według powierzchni – podmioty niemieckie, brytyjskie, holenderskie i duńskie (około 96,3 tys. ha, tj. blisko 85% powierzchni pozostającej w dzierżawie cudzoziemców).

¹ Np. po stwierdzeniu, że sprzedający nie ujawnił obciążeń rzeczowych lub finansowych nieruchomości lub innych okoliczności powodujących nieracjonalność zakupu przez Agencję, a także w przypadku niekorzystnych dla Agencji wyroków lub orzeczeń sądów.

² Na podstawie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej.

³ Liczba umów nie musi równać się liczbie wygranych przetargów, m.in. z tego powodu, że w jednej umowie mogą być ujęte nieruchomości wygrane w kilku przetargach.

⁴ Z uwzględnieniem 2,2 tys. mieszkań, które powstały w Zasobie (na skutek zakończenia inwestycji rozpoczętych, adaptacji na mieszkania innych pomieszczeń, podziału lokali itp.), a także korekt stanów ewidencyjnych.



InterYeast®

InterYeast Sp. z o.o.



InterYeast Spółka z o.o.
Preparaty drożdżowe dla światowych producentów pasz
ul. Łęczyska 38, 99-340 Krośnice, tel. (0-24) 251 03 60, fax: (0-24) 251 03 70;
e-mail: info@interyeast.pl; www.interyeast.pl

Zakład InterYeast Sp. z o.o. w Krośniewicach jest producentem preparatów drożdżowych (*Saccharomyces cerevisiae*) w zakresie wynikającym z poszczególnych etapów wdrażania sprawdzonych w firmie Leiber technologii, które w pewnym uproszczeniu można przedstawić jako:

- Suszenie drożdży
- Produkcja dodatków paszowych
- Odgoryczenie
- Produkcja ekstraktu
- Produkcja dodatków spożywczych
- Produkcja dodatków do kosmetyków
- Produkcja składników lekarstw



Specjalny produkt dla koni:

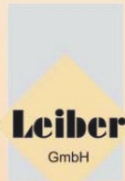
Granutop - drożdże piwowskie granulowane

Preparaty drożdżowe InterYeast D

Preparaty drożdżowe InterYeast S

Drożdże piwne Leiber BT®

Drożdże piwne Leiber BM®



Naturalne bioregulatory

o działaniu dietetycznym i probiotycznym

- stabilizują i regulują mikroflorę jelitową zwłaszcza w naturalny sposób;
- działają profilaktycznie, przeciwko schorzeniom żołądkowo-jelitowym (biegunki) i w zaburzeniach przemian w żwacu (ketoza i kwasica);
- wiążą i unieczynniają substancje szkodliwe i mikotoksyny, zawarte w paszach (np. DON, ZEA i OTA) oraz organizmy patogenne w przewodzie pokarmowym (np. Salmonella, E. Coli);
- powodują wzrost endogennej oporności i działają profilaktycznie przeciwko infekcjom, dzięki tworzeniu się ochronnej biopowłoki na błonie śluzowej jelita
- wynik: zwiększona odporność zwierząt, nasilone procesy metaboliczne, mobilizujące do aktywności wysiłkowej i produkcyjnej



Z nami po drodze

Rzepak ozimy OFERTA 2009

Kaszub

Pomorzanin

Bojan

Bosman

Kana

Monolit

Bogart

Nowość

Nowość



Idealne rozwiązania DLA ROLNICTWA I PRZEMYSŁU



**ZBIORNIKI NA BIOMASĘ, ZBIORNIKI NA GNOJOWICĘ,
ZBIORNIKI DLA BIOGAZOWNI, ZBIORNIKI I SILOSY NA KISZONKI,
HALE I OBIEKTY INWENTARSKIE, STAJNIE I UJEŹDŻALNIE DLA KONI,
DOMY GOTOWE.**

Współpracujemy z uznanymi firmami od technologii biogazu, biomasy i ścieków.

ul. Budowlana 17, 41-100 Siemianowice Śl. tel. (0048) 32/203 08 02, fax: (0048) 32/203 92 22

www.wolfsystem.com